Dziś: Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. | Sroda, 13 listopada 1935 r. | Nr. 311

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Olbrzymi proces w Warszawie

o organizowanie napadów na lokale wyborcze

WARSZAWA, 12.11. (Tel.wł.). W sądzie okręgowym rozpoczął się dzisiaj olbrzymi proces 26-ciu osób, oskarżonych **o organizowanie napadów na lokale wyborcze w okolicach Skierniewic w czasie ostatnich wyborów do Sejmu.**

Według relacji aktu oskarżenia w dniu głosowania, t. j. 8 września b.r., komendant posterunku w Woli Pękoszewskiej otrzymał o godz. 7-ej rano meldunek, że na terenie gminy Kowiesy **zbierają się po wsiach chłopi i odbierają broń rozmaitym osobom, które posiadają ją legalnie.** Meldunek głosił, że prawdopodobnie są to oznaki przygotowań **do napadów na lokale wyborcze**, tembardziej, że linja telefoniczna, łącząca posterunek Woli Pękoszewskiej z urzędem gminy w Kowiesach, gdzie mieścił się lokal komisji wyborczej, **była przecięta.**

Komendant posterunku wysłał gońca do komendy powiatowej w Skierniewicach, **prosząc o posiłki. Wówczas** do Kowies przyjechała policja samochodem. Po drodze dowiedziano się, **że po wsiach chodzą grupy ludzi i, po wołając się na rozkaz rządu narodowego, konfiskują broń.**

POCHÓD TŁUMU.

W momencie, kiedy policja przybyła do Kowies, tłum ludzi liczący około 60 osób otoczył budynek, **gdzie mieściła się komisja wyborcza.** Na czele tłumu szedł **26-letni Wacław Gaskiewicz**, który usiłował dostać się do lokalu. Na rozkaz komendanta policja otoczyła tłum, lecz część ludzi **rozbiegła się.** Zatrzymani wezwania do podniesienia rąk nie posłuchali wobec czego rewizję osobistą zatrzymanych przeprowadzono pod osłoną otaczających policjantów, trzymających karabiny na „gotój broń". Zatrzymano ogółem 18 osób w tem i Gąskiewicza, u którego znaleziono rewolwer.

STRZAŁY.

W czasie rewizji doszło do przelewu krwi. U niejakiego Antoniego Mrówczyńskiego policjant znalazł ukryty w kieszeni duży kamień. Mrówczyński **wyrwał się w czasie rewizji i zaczął uciekać w kierunku zagajnika.** Przodownik Dymkowski parokrotnie wzywał go do zatrzymania się, a kiedy to nie dawało rezultatu, wystrzelił. **Mrówczyński został ranny i w drodze do szpitala zmarł.**

Wszystkich aresztowanych odwieziono autobusem policyjnym do więzienia w Łowiczu, poczem władze przystąpiły do energicznego śledztwa.

27 OSKARŻONYCH.

W wyniku śledztwa w stan oskarżenia postawiono 27 osób w wieku **od 18-tu do lat 50-ciu. Jednego** z oskarżonych, a mianowicie Stanisława Maciejewskiego, uwolniono i dochodzenie przeciwko niemu zostało umorzone. Lekarze orzekli, że jest on psychicznie chory i nie rozumie istoty zarzuconego mu czynu.

Trzech oskarżonych, a mianowicie Sylwester Ścieżko, Wacław Gąskiewicz i Szczepan Kowalczyk, znajdują się **pod bardzo ciężkim zarzutem założenia związku zbrojnego i kierowania nim w celu przeciwdziałania wyborom do Sejmu.** Pozostali zaś oskarżeni Edward Szulc, Lucjan Lipiński, Kaz. Opacki, Wład. Kowalczyk, Leon Karwowski, Bol. Byczkowski, J. Rybicki, J. Grzybowski, S. Lipiński, W. Rakowski, W. Stańczak, J. Kwiatkowski **oskarżeni są o udział w związku zbrojnym.** Józef Lewandowski, Michał Strzelecki, S. Sokołowski i S. Seliga, K. Lipiński, A. Siatkowski, W. Kwiatkowski, Z. Truszczyński, K. Sas, M. Lipiński i S. Jędrzejewski **o udział w związku zbrojnym i o przeciwdziałania przemocą wyborom do Sejmu.**

Wszyscy oskarżeni z wyjątkiem Jędrzejewskiego **odpowiadają z więzienia.** Oskarżonych broni kilku adwokatów, a mianowicie: Jan Nowodworski, Aleksander Stypułkowski, Zbigniew Stypułkowski, Konrad Borowski, Jezierski i Dębski. Proces, któremu przewodniczy wiceprezes Duda, zapowiada się na tydzień.

ZEZNANIA OSKARŻONYCH.

Oskarżeni nie przyznają się do winy. Niektórzy z nich tłumaczą, że przed lokalami komisji wyborczej w Kowiesach znaleźli się przypadkowo i osaczeni zostali przez policję, a następnie zatrzymani. W ciekawy sposób tłumaczy się Gąskiewicz, który mówi, że do **Chojnatki w przeddzień wyborów przybył samochodem delegat Stron. Narodowego i ogłosił pismo z** pieczęcią stronnictwa, nakazujące w dniu wyborów **zająć lokal komisji.** Pismo stwierdziło, **że Warszawa jest opanowana przez narodowców**, linje telefoniczne poprzecinane, a **w Kowiesach znajduje się wojsko i narodowcy.**

OPINJA BIEGŁYCH.

W toku śledztwa zsiągnięto opinji biegłych z wydz. bezpieczeństwa komisarjatu rządu. Stwierdzali oni, że spośród organizacyj nielegalnych działających na terenie województwa Warszawskiego, **jedynie O. N. R. który ostatnio przybrał nazwę Obozu narodowego rewolucyjnego, w okresie przedwyborczym pouczał swych członków o konieczności czynnego wystąpienia przeciwko wyborom.** O. N. R. wydał do swych ognisk organizacyjnych instrukcje, **aby napadać na lokale wyborcze, demolować je i teroryzować wyborców.**

PROTEST WŁOCH

PRZECIW SANKCJOM

PARYŻ, 12.11 (tel. wł.). Ambasador włoski Ceruti, wręczył wczoraj wieczorem na Quai d'Orsay notę werbalną, w której **protestuje przeciwko zastosowaniu sankcji gospodarczych przez Francję.** Komunikat o wizycie ambasadora nie ukazał się. W kołach dobrze poinformowanych podkreślają że rząd włoski postanowił założyć protest **u rządów wszystkich państw, stosujących sankcje gospodarcze, a nie wobec Ligi Narodów.** Tłumaczy się to tem, że sankcje zostały zastosowane przez rządy państw suwerennych, na skutek specjalnych dekretów i rozporządzeń. Prasa francuska notuje pogłoskę, że **Włochy zamierzają zerwać traktaty handlowe z krajami, które wzięły udział w sankcjach, lub conajmniej zawiesić moc traktatów handlowych na czas trwania sankcji.**

TREŚĆ PROTESTU WŁOSKIEGO

LONDYN, 12.11 (tel. wł.). Włochy wystosowały protest do wszystkich państw, członków Ligi Narodów, które postanowiły zastosowanie sankcji. **Protest stanowi długi 5-stronicowy dokument, atakujący sankcje z prawniczego punktu widzenia.** Nota zwraca uwagę, że art. 16 paktu nie został zastosowany, **ani w wypadku konfliktu mandżurskiego, ani też w wypadku wojny Boliwji z Paragwajem.** Rząd włoski nie uznaje uprawnień komitetu koordynacyjnego Ligi Narodów i czyni każde z państw indywidualnie odpowiedzialnem za wprowadzenie sankcji w życie. Nota zapowiada **ostre represje gospodarcze ze strony Włoch przeciwko państwom, które zastosowały sankcje.** W Londynie oczekują przeto, że 18 listopada, gdy sankcje wejdą w życie, **Włochy wypowiedzą wszystkie traktaty handlowe z państwami, do których nota protestu została skierowana.**

Czy negus się zdecyduje

na rozpoczęcie kontrofensywy?

LONDYN, 12.11. (Tel. wł.) Z Addis Abeby napływa dużo sprzecznych wiadomości o rejonach koncentracji armji abisyńskiej i zamiarach strategicznych Negusa. Naogół jednak wszyscy korespondenci zgadzają się z tem, że w Addis Abebie, w najbliższem otoczeniu cesarza, rośnie niezadowolenie z jego dotychczasowej taktyki, której wynikiem jest utrata bez bitwy dużego obszaru żyznej ziemi abisyńskiej.

Pod wpływem presji otoczenia, Negus *miał się zdecydować* **na** *porzucenie dotychczasowej taktyki* **unikania** *bitwy i wciągania wojsk włoskich w głąb Abisynji.* Jedni korespondenci przypuszczają, że w najbliższej już przyszłości armje abisyńskie, po zakończeniu koncentracji w rejonie Amba Alagi, podejmą kontrofensywę w kierunku na Makalle i dolinę potoku Ghewa.

Wersji tej oponują inni korespondenci wskazując nie bez racji, że taka czołowa kontrofensywa natknęłaby się na mocne pozycje włoskie pod Makalle i załamałaby się w przeważającym ogniu włoskiej broni maszynowej i włoskiej artylerji.

Korespondenci ci uporczywie twierdzą, że Negus realizuje swój poprzedni plan, *koncentrując swe siły główne w prowincji Amhara, na północ od Gondaru.* Zgromadzone tu siły wyniosą ponad 300 tysięcy wojowników wyposażonych dostatecznie w broń nowoczesną i stosunkowo liczną artylerję. W przewidywaniu włoskiej ofensywy na Amharę armja ta ruszyłaby do akcji *w momencie wejścia Włochów na płaskowyż Amharę i stoczyłaby z nimi wielką bitwę w otwartem polu.* Według poglądów abisyńskiego naczelnego dowództwa, operacja taka miałaby więcej szans, aniżeli natarcie na umocnione pozycje włoskie. W wypadku jednak, gdyby Włosi nie podjęli ofensywy na prawem skrzydle, Negus wykona kontrofensywę, kierując swój wysiłek główny *przez dolinę rzeki Takace na Aksum i Aduę, tj. na tyły korpusów włoskich, które opanowały rejon Makalle.*

Zrzeczenie się mandatu

SENATORSKIEGO

WARSZAWA, 12.11. (Tel. wł.) Na ręce p. marszałka Senatu, Prystora, nadeszło pismo *sen. Stanisława Tora*, w którym zrzeka się on mandatu senatorskiego.

P. Tor jest prezesem Izby przemysłowo - handlowej w Gdyni. Należał on swego czasu *do grupy t. zw. inteligencji demokratycznej niepodległościowej w Warszawie*, z ramienia której kandydował jako radny miejski w r. 1919 na wiceprezydenta miasta Warszawy.

Na miejsce p. Tora wejdzie do Senatu *p. Tadeusz Seib*, inspektor szkolny z Pomorza.

W 10-ciu ratach

MOŻNA SPŁACAĆ POŻYCZKĘ NARODOWĄ

WARSZAWA, 12.11 (tel. wł.). Władze skarbowe wystąpiły z propozycją rozłożenia rat Pożyczki Narodowej. Mianowicie zamiast w trzech ratach, będzie można pozostałe zobowiązania w stosunku do Pożyczki Narodowej spłacić w 10 ratach. Zależeć to będzie od woli i ochoty subskrybenta, który naturalnie może pożyczkę spłacić i w trzech ratach.

Propozycja ta pozostaje w związku z nowemi obciążeniami, które spadły na barki świata pracy.

Polski harcerz

PRZED SĄDEM CZESKIM

MOR. OSTRAWA, 12.11. (Tel. wł.) Proces polskiego harcerza Delonga *został wyznaczony ostatecznie na dzień dzisiejszy.*

W charakterze obserwatorów przybywają na ten proces adwokaci warszawscy: *mec. Paschalski i mec. Ettinger*, jakoteż dr. Wolter, profesor prawa karnego na uniwersytecie Jagiellońskim.

Pożar w Radzie miejskiej

W GRODZISKU MAZOWIECKIM

WARSZAWA, 12.11. (Tel. wł.) Podczas akademji w sali Rady miejskiej w Grodzisku od lampek *zapaliła się część dekoracji.* W jednej chwili płomienie ogarnęły wielką część sceny. *Akademję przerwano.* Wśród bardzo licznie zebranej publiczności powstał popłoch, poczęto cisnąć się do jednego tylko wyjścia.

Obecni za kulisami strażacy i wykonawcy programu *ogień stłumili.* Po przewietrzeniu sali i usunięciu nadpalonych przedmiotów, *akademji dokończono.*

Zatonięcie parowca

WIEDEŃ, 12.11 (tel. wł.). Z Istambułu donoszą: **W pobliżu Smyrny zatonął parowiec turecki „Inebolu".** Ze 190 pasażerów 111 uratowano a 79 zatonęło lub zaginęło. „Inebolu" był parowcem o pojemności 1.000 ton. Katastrofa wydarzyła się **podczas burzy**, parowiec zatonął niezwykle szybko.

Tragiczny los rozbitków.

MANILLA, 12.11 (tel. wł.). Usiłowania uratowania rozbitków brytyjskiego parowca „Silverhazel", który osiadł na skałach podwodnych na południowem wybrzeżu wyspy Luzon, **nie doprowadziły dotychczas do żadnych rezultatów.** Wobec wzburzonego silnie morza, mimo wielokrotnych prób, **nie udało się dotychczas dotrzeć do 49 ludzi załogi i 5 pasażerów, którzy, jak już poprzednio donoszono, schronili się na okolicznych skałach.** Rozbitkowie znajdują się w swem tragicznem położeniu już 4 dzień.

Krwawe zajście w Krzywiniu

przedmiotem rozprawy sądowej

POZNAŃ, 12.11. (Tel. wł.). W Lesznie wielkopolskim zakończył się proces o **krwawe zajścia** w Krzywiniu, które miały miejsce w dniu 14 września r.b. W wyniku tych zajść była raniona ciężko i zmarła ś. p. **Kwiecińska, pozatem kilka osób odniosło rany.**

Na ławie oskarżonych zasiadło 28 osób. Oskarżeni oni są o udział w zbiegowisku publicznem i o zamiar **zmuszenia policji do wypuszczenia na wolność aresztowanych tego samego dnia członków Str. Narodowego.** Na wieść o aresztowaniu członków Str. Narodowego na rynku w Krzywiniu poczęły się zbierać grupki ludzi, z których **wyłoniła się delegacja.** Delegacja ta przybyła do wiceburmistrza i zażądała wyjaśnienia, dlaczego aresztowano przybyłą z Osiecznej i Leszna na **pogrzeb ś. p.** prezesa Str. Narodowego, **Sworackiego,** delegację Młodych Str. **Narodowego.** Wiceburmistrz skierował delegację do Krupowicza. Krupowicz oznajmił przybyłym, że delegaci na **pogrzeb** zostali przetrzymani, **gdyż zachodziła obawa, iż urządzą demonstrację.** Po przesłuchaniu będą **natychmiast** zwolnieni. Zebrani, po zakomunikowaniu im treści odpowiedzi rozeszli się do domów.

Gdy do godziny 2-ej popołudniu **przytrzymanych nie zwolniono, na posterunek policji przybyło trzech delegatów, którzy** po raz wtóry przedłożyli komendantowi Krupowiczowi prośbę o zwolnienie przytrzymanych. Delegaci i tym razem otrzymali zapewnienie, **że po przesłuchaniu zatrzymani będą zwolnieni.** Wkrótce, po tej rozmowie, komendant Krupowicz odjechał do Kościana, zalecając komendantowi posterunku w Krzywiniu przesłuchanie oskarżonych oraz wypuszczenie ich na wolność.

O godz. 6 komendant posterunku otrzymał wiadomość, że na mieście **zbierają się ludzie, którzy w większości nadciągnęli z okolicznych wsi.** Wobec tego zostało ogłoszone pogotowie posterunku. Wszyscy posterunkowi w liczbie 5-ciu **uzbroili się w karabiny z nałożonemi bagnetami i wyszli na szosę przed posterunek.** Drogą prowadzącą do Kościana nadciągał tłum, **złożony z 300-tu osób i parł w kierunku aresztu.** W czasie pochodu tłum natknął się na policjantów, którzy obsadzili drogę. W tym momencie zaczęły padać okrzyki **„Wypuśćcie ich! Powiesimy was!".** Aż w pewnym momencie posypały się kamienie na policję. Wtedy komendant posterunku dał rozkaz salwy. Gdy pierwsza salwa nie zmusiła tłum do ucieczki, dano drugą salwę. Wtedy tłum się rozbiegł po domach i rowach skąd nadal rzucano na policję kamienie. Tak brzmi w streszczeniu akt oskarżenia.

Cały dzień trwało przesłuchanie świadków. Następnie przemawiali prokurator i obrońcy. Wyrok ogłoszono o godzinie dziesiątej wieczorem.

Uwolnieni zostali następujący oskarżeni: Kąkolewski Jan, Michałowicz Józef, Wawrzyniak Józef, Michalska Władysława, Nedzewiczówna Czesława i Konieczna Joanna.

Na sześć miesięcy więzienia skazani zostali z art. 163 k.k.: Ginter Jan i Ślusarek Roman, z nałożeniem opłaty sądowej 20 złotych.

Pozostali oskarżeni zostali skazani każdy na 10 miesięcy więzienia z art. 163 k.k., z nałożeniem po 40 złotych kosztów sądowych.

Zakończenie obrad

KONGRESU INWALIDÓW WOJEN.

Po trzech dniach obrad, zakończony został ogólnopolski kongres inwalidów wojennych.

Po przyjęciu szeregu uchwał natury wewnętrzno - organizacyjnej, przewodniczący komisji skrutacyjnej ogłosił wynik wyborów.

Do zarządu głównego wybrani zostali: pos. Wagner, F. Woźniak (Poznań), St. Modzelewski (W-wa), M. Kantor (Chrzanów), A. Pająk (Biała Małop.), L. Staszewski (Poznań), St. Żuk (W-wa), pos. Łobodziński (N. Sącz), A. Lewandowski (Toruń), Fr. Bąkowski (Lwów), J. Karkoszka (Katowice), J. Drzewiński (Tarnopol), J. Szyperski (Bydgoszcz), pos. Dostych (Sokołów), A. Joachimiak (Poznań).

Pozatem wybrano 25 członków rady głównej, 5 — komisji rewizyjnej i 6 — sądu koleżeńskiego.

20 listopada decyzja

czy będzie strajk górników w Anglji

LONDYN, 12.11 (tel. wł.). Wczoraj we wszystkich kopalniach angielskich rozpoczęło się **głosowanie w sprawie ogłoszenia powszechnego strajku** węglowego pod hasłem podwyżki płac.

Referendum to trwać będzie w ciągu trzech dni. Dla ogłoszenia strajku niezbędne jest uzyskanie conajmniej większości dwu trzecich.

Rezultat referendum ogłoszony zostanie **mniej więcej w tydzień po jego ukończeniu ,a więc około 20listopada** na zwołanem specjalnie w tym celu posiedzeniu egzekutywy.

Najmłodsi oficerowie przedstawieni

P. PREZYDENTOWI RZPLITEJ

Onegdaj o godz. 16 na Zamku przedstawieni zostali P. Prezydentowi Rzplitej promowani w bieżącym roku absolwenci szkół podchorążych.

Przed oznaczoną godziną oficerowie ustawili się w poszczególnych salach Zamku, a mianowicie w sali Rycerskiej — artylerja, sali Balowej — piechota, sali Obiadów Czwartkowych — kawalerja i sal. Sztandarowej — lotnictwo, wojska inżynierji i łączności oraz sanitarne.

P. Prezydent, powitany przez generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego, ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, wiceministrów gen. Głuchowskiego i gen. dr. Składkowskiego, dowódcę korpusu gen. Januszkiewicza oraz towarzyszących oficerów, przyjmował kolejno w poszczególnych salach meldunki szefów departamentów, którzy przedstawili P. Prezydentowi prymusów absolwentów, wraz ze szkołami, poczem P. Prezydent podejmował wszystkich zebranych na Zamku oficerów lampką wina.

Niemiecki balon

POD WIELUNIEM

ŁÓDŹ, 12.11. (Tel. wł.) Ubiegłej niedzieli na polach wsi Żybczyn pod Wieluniem *wylądował balon śląskiego powietrznego klubu sportowego we Wrocławiu.* Trzej piloci niemieccy znajdujący się w gondoli, jak również i balon wyszli z tego lądowania bez szwanku.

Powiadomiona w Wieluniu policja przybyła niezwłocznie na miejsce lądowania. Niemieccy lotnicy *zaopatrzeni byli w odpowiednią wizę konsula polskiego we Wrocławiu,* to też bez przeszkód odjechali autobusem, na który załadowano balon do stacji kolejowej w Wieluniu, skąd następnie *odjechali do Wrocławia.*

Nowy lot do stratosfery

Lotnicy wzbili się na wysokość 21.960 m.

NOWY JORK, 12.11. (Tel. wł.) Z Rapid City (w stanie Dakota) wystartowali wczoraj do stratosfery w balonie kapitanowie: Albert Stevens i Orville Anderson. Pojemność balonu wynosi 104.770 mtr. sześc. Lotnicy zamierzali osiągnąć wysokość 23 tys. mtr. Po 14 minutach od chwili startu lotnicy dali znać przez radjo, że są na wysokości 11.700 stóp i że podróż ma przebieg pomyślny.

Balon „Explorer 2" osiągnął wysokość 21.960 mtr., bijąc o przeszło 3000 mtr. rekord światowy, ustalony przez Amerykanów w dniu 20 listopada 1933 r. Balon wzniósł się z szybkością około 100 mtr. na minutę.

Po osiągnięciu wysokości 22.570 m. balon „Explorer 2" po 4 godzinach 20 minutach lotu *zaczął opuszczać się wdół.* Balon wylądował w White Lake (st. Dakota) w odległości 370 km. na wschód od Rapid-City.

LUDWIK WOHL

ŁAWA

Powieść współczesna.

97)

Oficerowie ceremonjalnie brzęknęli ostrogami.

Po półgodzinie czterech panów weszło do salonu korespondencyjnego, gdzie o tej porze już nikogo nie było.

Załatwienie formalności trwało krótko.

Ułożono warunki spotkania: ciężkie szable kawaleryjskie, do zupełnej utraty zdolności do walki; godzina siódma rano, miejsce spotkania — Amphiteatro — za miastem.

Na prowadzącego pojedynek został wybrany hrabia Sarti, wysoki, chudy porucznik o bladej wyniosłej twarzy.

W różnych kątach salonu sekundanci przyciszonym głosem obwieścili swoim stronom warunki pojedynku.

— Proszę o zmianę godziny na szóstą — głośno odezwał się Ormella do swoich świadków — o ósmej odchodzi mój statek.

Francesco Cagliani zagryzł wargę.

Zmiana terminu została przyjęta.

O wpół do szóstej przyjedziemy po pana — powiedział mały, okrągły notarjusz miejscowy, niesłychanie dumny z roli, jaką mu przyjdzie odegrać. — Broni dostarczy tamta strona.

Ormella skłonił się z wdzięcznością.

Mocnym, pewnym krokiem szedł do swego pokoju.

Promieniał.

To było rozwiązanie, o jakiem nawet nie marzył.

Przedewszystkiem uchodził za znakomitego fechmistrza.

Wprawdzie w ostatnim czasie nie ćwiczył się, ale to mu wcale nie przeszkadzało.

Dla takiego przeciwnika jak Francesco Cagliani był jeszcze w wyjątkowo dobrej formie.

Znikło uczucie przytłaczającego ciężaru, którego dotąd w żaden sposób nie mógł się pozbyć.

Również ulotniło się przykre wrażenie zawodu, doznanego w ten wieczór.

Natychmiast położył się do łóżka i po kilku minutach zasnął.

Budzik był zbyteczny.

Budził się sam o każdej godzinie, jaką sobie wyznaczył.

* * *

— *Signor*, pięta! — obwieścił zaspany numerowy.

Francesco Cagliani przypomniał sobie, że przedtem słyszał lekkie pukanie do drzwi.

Było jeszcze zupełnie ciemno

Wyskoczył z łóżka, zapalił światło, nalał wody do miednicy i umył się.

Wszystko to robił, zachowując się możliwie cicho, aby nie zbudzić Andrzeja Robowicza, śpiącego w sąsiednim pokoju tegoż numeru.

Ubrał się bez najlżejszego szmeru.

Właściwie w takich okolicznościach obowiązywało przynajmniej czarne ubranie.

Francesco miał na sobie zwykły szary garnitur podróżny.

Odjazd nastąpił w takim pośpiechu, że nie miał czasu zastanowić się, jakie stroje i na jaki wypadek musi wziąć ze sobą.

Wydarzenia potoczyły się z ogromną szybkością i wczoraj od samego rana do wieczora nie miał wolnej chwili.

Wezwanie do dowództwa korpusu.

Z początku bardzo sztywne i zimne przyjęcie, jakiego doznał od szefa sztabu, który był w bliskich i zażyłych stosunkach z jego ojcem.

— Sądzę, że pan rozumie, panie poruczniku Cagliani, że pańska... hm... ucieczka sama przez się stanowi wielkie przewinienie.

— Tak jest, panie pułkowniku.

— Na szczęście pański meldunek, złożony dowódcy pułku już po wyjeździe pana zagranicę, zupełnie się pokrywa z oświadczeniem, jakie nam nadesłał podporucznik rezerwy Ettore Ormella.

(D. c. n.)

Preliminarz nowego budżetu

będzie się obracał w pobliżu sumy 2.150 miljonów

Po uchwaleniu pierwszej serji dekretów, prace Rady ministrów w tym tygodniu koncentrowały się na dwóch głównych sprawach. Pierwszą jest załatwienie **dekretów drugiej serji**, t.j. 8 rozporządzeń (wśród nich dekret o podwyższeniu skali podatku dochodowego), nad któremi Ministerstwo skarbu kończy już prace przygotowawcze. Sprawą drugą jest **przygotowanie budeżtu na rok 1936-37**. Ponieważ z końcem tego miesiąca drukowany preliminarz budżetowy musi już być wniesiony do Sejmu, przeto na ostateczne załatwienie go przez Radę min. pozostaje nie więcej nad tydzień czasu.

OSTATNIE NARADY

Toteż zarówno w niedzielę, jak i w poniedziałek i wtorek w prezydjum Rady ministrów, mimo świąt, odbywały się konferencje pp. premjera i ministra skarbu z poszczególnymi ministrami resortowymi dla ustalenia wysokości ich budżetów. Chodzi o to, aby nowy budżet był nietylko zrównoważony na papierze, ale także **realny**. Jak zaś wiadomo z doświadczenia, w budżetach lat ostatnich stale strona dochodowa okazywała się szacowana zbyt wysoko, wskutek czego deficyty rzeczywiste **przekraczały zawsze przewidywania o 100–200 miljonów.**

Najrealniejszą w nowym budżecie będzie pozycja **podatku nadzwyczajnego od poborów pracowników publicznych**, gdyż wpływ z niego będzie operacją **czysto rachunkową**, dokonywaną przez potrącenia przy wypłacie. Dochód z tego źródła był początkowo przewidywany **na 157 miljonów rocznie.** Ile wyniesie faktycznie po odliczeniu ulg, jakie w pierwotnym projekcie wprowadziła Rada ministrów, rezygnując z opodatkowania rent inwalidzkich oraz wynagrodzeń nie przekraczających 100 zł. miesięcznie?

ĆWIERĆ MILJONA OSÓB

Renty inwalidzkie pobierało w połowie zeszłego roku **175 tysięcy osób**, obecnie cyfra ta uległa zapewne dalszemu zwiększeniu wskutek dojścia nowych wymiarów. Wśród 30 tysięcy wdów i sierot po pracownikach państwowych, conajmniej dwie trzecie otrzymuje miesięcznie **mniej, niż 100 zł.**, a tak samo nie obejmie nowy podatek kilku tysięcy emerytów, pobierających poniżej 100 zł. Również spośród 80 tysięcy emerytowanych kolejarzy oraz wdów i sierot większość otrzymuje miesięcznie **tylko po kilkadziesiąt złotych.** Jeśli dodamy pracowników czynnych o uposażeniu poniżej 100 zł., których w administracji państwowej jest okrągło 5 tysięcy, a wśród kolejarzy 10 tysięcy, to nie licząc innych działów służby państwowej, ani też samorządów i ubezpieczeń otrzymamy w sumie ponad ćwierć miljona osób, czyli **jedną trzecią tych wszystkich, którzy otrzymują wynagrodzenie z kas państwowych.**

10 MILJONÓW ZŁ.

Zwolnione obecnie kategorje pracownicze miały być wedle pierwotnego projektu Ministerstwa skarbu opodatkowane podatkiem **5-procentowym**, co przy średniem wynagrodzeniu 60–70 zł. miesięcznie dawałoby na rok od osoby około 40 zł., czyli od ćwierć miljona — **10 miljonów zł.** Jak widzimy, wyrwa we wpływach z podatku urzędniczego, spowodowana zwolnieniem najsłabiej uposażonych, nie jest wcale taka wielka, zwłaszcza że ją częściowo kompensuje **podwyższenie stawek w kategorjach najwyższych.** W ostatecznej sumie wpływy z nadzwyczajnego podatku urzędniczego będą wynosiły **około 150 miljonów**. Że zaś podwyżka podatku dochodowego ma dać 60 miljonów, przeto strona dochodowa nowego budżetu **podniesie się o 210 miljonów:**

NOWY BUDŻET.

Ponieważ w budżecie tegorocznym deficyt preliminowano tylko **na 150 miljonów**, przeto teoretycznie byłby on już usunięty. W praktyce jednak trzeba będzie w nowym budżecie obniżyć szereg pozycyj, które dotąd preliminowano zbyt wysoko, **obniżą się także przejściowo wskutek obniżki taryf dochody kolejowe,** a również trzeba się liczyć ze spadkiem dochodów monopolowych. Po przeprowadzeniu tych poprawek można przypuszczać że ogólna suma dochodów, w budżecie tegorocznym ustalona **na 2.016 miljonów, w budżecie nowym będzie wynosiła nie 2.225 miljonów, ale około 2.150 miljonów.**

Po stronie wydatkowej budżet tegoroczny zamykał się sumą **2.168 miljonów.** Po doliczeniu 10 miljonów, o które zwiększy się obsługa długów państwowych spowodu wydatków na procenty i premje od tegorocznej pożyczki inwestycyjnej, wydatki budżetowe byłyby o 30 miljonów za wysokie. **W tych przeto granicach będą się obracały oszczędności, jakie zamierza min. Kwiatkowski przeprowadzić w nowym budżecie.**

1375 zł. długu

ma przeciętnie każdy urzędnik

Przeprowadzona przez Stowarzyszenie urzędników państwowych ankieta o zadłużeniu urzędników państwowych wykazuje, iż przeciętne zadłużenie urzędnika państwowego wynosi około 1.375 zł., a zatem zadłużenie urzędników, zatrudnionych w administracji państwowej wynosi około 76 miljonów złotych. Nie zadłużonych urzędników, według ankiety, jest zaledwie 8 proc., reszta zaś wykazuje większe lub mniejsze zadłużenia, a mianowicie: zadłużonych do wysokości 3 miesięcznych poborów **jest 37 proc.**, do wysokości 6 miesiecznych poborów jest **31 proc., powyżej 6 miesięcznych poborów 23 proc.**

Z kredytu różnego rodzaju w samopomocowych kasach, w spółdzielniach koleżeńskich i t.p. korzysta 53 proc., zadłużenie zaś z tytułu bezprocentowych zaliczek na uposażenie korzysta 52 proc. Natomiast 82 proc. korzysta z kredytu towarowego, a 87 proc. posiada jeszcze „inne długi“, zapewne najcięższe, bo u wierzycieli prywatnych, bo na wysoki procent zaciągnięty. Sytuacja urzedników samorzadowych jest identyczna.

Konflikt polsko-czeski

PRAGA PRZEDŁOŻY LIDZE NARODÓW?

„Prager Tagblatt“ przynosi w sensacyjnej formie wiadomość, jakoby rząd czechosłowacki **zamierzał przedłożyć konflikt polsko-czechosłowacki Lidze Narodów do rozpatrzenia.** — Dziennik powołuje się przytem na komunikat półoficjalnego Czeskiego biura prasowego, z którego wynika, że **„Polska odrzuciła wysunięte dotychczas przez rząd czechosłowacki propozycje ugodowe“**, wobec czego rząd czechosłowacki skorzysta z prawa przysługującego każdemu państwu i z własnej inicjatywy **apelować będzie do Ligi Narodów,** domagając się przeprowadzenia **międzynarodowego arbitrażu w sporze polsko - czechosłowackim.**

Z DNIA

NASTROJE ANTYSEMICKIE

Żydowski „Nasz Przegląd“ donosi:

„Nadchodzą w dalszym ciągu alarmujące wieści o rozruchach antyżydowskich w Truskolasach. Mimo licznych interwencyj tamtejszego społeczeństwa żydowskiego u władz bezpieczeństwa w Częstochowie, a nawet i władz centralnych w Warszawie, wypadki bicia żydów w Truskolasach powtarzają się stale.

Miejscowi żydzi, którzy zajmują się przeważnie drobnym handlem domokrążnym po okolicznych wsiach, obecnie, w obawie przed chuligańskiemi napadami podburzonych przez wyrostków, nie wychodzą prawie z domów.

Grozi im wprost śmierć głodowa, nie mają bowiem spowodu wybryków antyżydowskich, żadnej możności zarobkowania“.

„Dziennik Poznański“ podaje, że w Wartosławiu pod Szamotułami nieznany osobnik podłożył do piekarni żydowskiej bombę, która nie wybuchła jedynie spowodu zamoknięcia lontu. Policja prowadzi dochodzenia celem wykrycia sprawców.

W związku z tą wiadomością „Dziennik Poznański“ stwierdza, że w ostatnich czasach ruch antysemicki rośnie z wielką siłą na terenie całej Wielkopolski.

Niemczenie nazw polskich

nie ustaje

Kanclerz Rzeszy Hitler, stwierdzając w wielkiej swej mowie, wypowiedzianej w parlamencie Rzeszy w dniu 21 maja 1935 r., że nauka narodowo-socjalistyczna odrzuca dogmatycznie myśl o narodowej asymilacji, mówił dalej co następuje: **„Przez to odrzuca się mieszczańską wiarę w możliwość germanizacji. Nie jest naszem życzeniem ani zamiarem zabierać obcym narodom ich narodowość, język lub kulturę, aby im narzucić obce, niemieckie. Nie dajemy żadnych poleceń niemczenia nie-niemieckich nazw, przeciwnie, nie życzymy sobie tego“.**

Od tego czasu — mimo powyższych zapewnień zgóry — zgermanizowano następujące nazwy polskie: Lipińsko na **„Seebrücken“** i Borysławice na **„Sasstädt“**. Ostatnio znowu na Warmji zmieniono nazwę wsi Zazdrość na „Neidhof“.

Gdy się patrzy na tę postępującą germanizację nazw polskich w Niemczech, nasuwa się nieodparcie pytanie: **Czy opinja kanclerza Hitlera nie ma żadnego wpływu na bieżąca działalność administracji niemieckiej?**

Zydzi w ghetto

Donoszą z Berlina, jakoby w dwóch tamtejszych okręgach Weissensee i Friedenau wypowiedziano żydom — zajmowane dotychczas mieszkania. Ma to zapoczątkować akcję, **zmierzającą do umieszczenia wszystkich żydów w Niemczech w ghetto** (t. zn. w żydowskich dzielnicach) **jak wczasach średniowiecznych.**

Do 1 marca 1936 r. opuści 95 proc. żydów Zagłębie Saary, emigrując zagranicę. Aż do tego terminu wolno im będzie mieszkać na terenie Zagłębia, **a to na podstawie specjalnego układu,** jaki podpisały Niemcy z chwilą objęcia w posiadanie terytorjum Zagłębia.

Dopiero z końcem listopada

sytuacja europejska zacznie się wyjaśniać

Sytuacja międzynarodowa w tym roku podobna jest do płynnej lawy, która kotłuje się, burzy i coraz to inną przedstawia postać, zanim wreszcie zastygnie w jakiś stalszy konkretny kształt. Każdy miesiąc przynosi inne sensacje. W tej chwili przechodzimy okres przejściowej ciszy, w której dopiero się wyjaśniają niektóre rzeczy. Ale już za parę tygodni zapowiadają się w europejskiej konstelacji nowe przemiany.

Ta wzmożona aktywność polityki światowej ma dwa główne źródła. Jednem są Niemcy, które w tym roku rozpoczęły energiczną ofensywę na froncie zagranicznym, drugiem Anglja, która wyszedłszy z wieloletniego okresu pasywności zaczyna coraz żywiej interesować się sprawami europejskiemi i zaznaczać swoje indywidualne stanowisko.

Wielkim atutem w ręku Niemiec są zabezpieczone tyły: rząd Hitlera czuje się pewnie w siodle, ma wewnątrz kraju sytuację wyjaśnioną i ustabilizowaną, może tedy swobodnie koncentrować całą uwagę na problemach zagranicznych, z każdej zmiany koniunktury międzynarodowej, starając się wyciągnąć dla siebie pozytywną korzyść. Za kilka dni w tymże duchu wzmocni się także pozycja polityki angielskiej. Czwartkowe wybory będą dla niej rozwiązaniem rąk.

W państwach, rządzonych parlamentarnie, okres nowych wyborów jest zawsze denerwującą próbą, w której pod znakiem zapytania staje dalsze utrzymanie się dotychczasowego kursu politycznego — a to nie może pozostać bez wpływu i na politykę zagraniczną. To też mimo przewagi,— jaką posiada w opinji społecznej, konserwatywny rząd angielski nie bez pewnego niepokoju myślał o czekającej go w roku przyszłym ponownej próbie wyborczej. Dzięki przyśpieszeniu terminu wyborów będzie już za parę dni miał tę próbę za sobą. Zwycięstwo konserwatystów, i to bardzo poważne, już w tej chwili nie ulega wątpliwości. W każdym jednak razie, dopiero po niem polityka Anglji, dotychczas w niejednem posunięciu krępowana rachubami wyborczemi, będzie dysponowała zupełna swobodą decyzji.

Nie mają natomiast tej swobody inni główni partnerzy polityki europejskiej. Włochy zajęte są wojną, a Francja dopiero teraz wchodzi w nowy okres niepewności wewnętrznej, który w każdym razie jakiś czas potrwa. W dniu bowiem 26 listopada zbiera się parlament francuski i wówczas rząd obecny będzie musiał stoczyć kampanję o dalsze utrzymanie się u władzy.

Pod koniec listopada zatem oczekiwać należy definitywnego wyjaśnienia się obecnej sytuacji międzynarodowej — przynajmniej na okres najbliższych paru miesięcy.

Od podziemi do 11 Listopada

„Dzieje jednego pocisku" z powieści Andrzeja Struga przerobił A. Cwojdziński

Uroczysty wieczór w teatrze sosnowieckim z racji święta niepodległości. Na widowni osoby świeżo odznaczone orderami „Polski Odrodzonej" i krzyżami zasługi, w łożach i w pierwszych rzędach krzeseł fraki, za kulisami zaś śpiewa tłum rewolucjonistów „O, cześć wam, panowie magnaci".

Wybór sztuki na święto państwowe jest w Polsce rzeczą niezmiernie trudną. Nie mamy sztuk, budzących bezpośrednio miłości do Polski, a jeżeli są, to przedniepodległościowe, w których budzenie uczuć partjotycznych wiązało się z nawoływaniem do walki z państwem coprawda zaborczym, ale bądź co bądź utrzymującym jakiś ład społeczny. Taką sztuką są „Dzieje jednego pocisku", zatem wybór tego właśnie dramatu na święto państwowe odsłonił aż nadto wyraźnie, ile istnieje trudności do pokonania, aby należycie uczcić w teatrze rocznicę niepodległości.

Dramat Andrzeja Struga odsłania podziemia rewolucji w latach 1905 — 1907, czasów, w których na publicznych zgromadzeniach robotnice w czerwonych chustkach na głowach zbierały „na bomby". Dramatyczne dzieje takiego pocisku, będące epizodem dziejów nieudanych zamachów, rewizyj, prowokacyj i aresztowań, ujęte są w siedem bardzo luźnie ze sobą związanych obrazów. Nie daje to pełni nastroju, jak zresztą zawsze, gdy treść, podaną i nadającą się tylko do narracji, wtłacza się siłą w nienaturalne formy dramatu. Efekt takiego gwałtu na dziele literackim jest zazwyczaj chybiony. Odnosi się to i do „Dziejów jednego pocisku".

Nie znaczy to jednak, aby w tej przeróbce z dobrej powieści Struga nie znalazło się obrazów godnych zobaczenia i nieomal podziwu.

Takim sukcesem niepośledniej klasy jest obraz IV pod tytułem „Łódź 1905 r." W obrazie tym matka żegna się z synem, który ma rzucić bombę na powóz gubernatora. Najprawdopodobniej już z tej wyprawy nie wróci. Konflikt między żarliwą miłości matki a obowiązkiem syna wobec rewolucji jest już sam w sobie wstrząsający. Pani Arciszewska jako matka Cywika dała tej roli tyle szczerości i tak rozstropnie potrafiła rozłożyć akcenty w potęgowaniu napięcia dramatycznego, że aż do końca tej bardzo mocnej sceny nie załamała się ani spadła z tonu. Wybornym jej partnerem był p. Rokossowski.

Z innych obrazów bardzo dobra była „Oberża", a w niej p. Łuczkowski jako Moryc Jerke. W „Towarzystwie „Ochrany" bez zarzutu był p. Gołaszewski jako Gryziak. Przywódcę bojowców grał p. Krotke, któremu należy wyrazić wdzięczność za to, że ustrzegł się wąsów i krzaczastych brwi, co miałoby przypominać kogoś, kto istotnie działał w podziemiach rewolucyjnej Polski. W naszych czasach, gdy delikatność w objawianiu uczuć, należy do rzadkich zalet, taka charakteryzacja aktora jest dość prawdopodobna. p. Krotke jednak wykazał dobry smak i poczucie dystansu między sceniczną kreacją a wielkościami o historycznem znaczeniu.

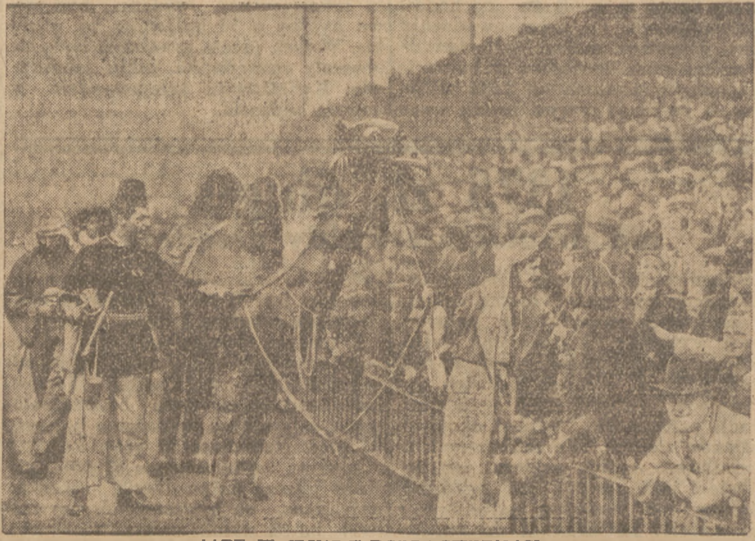
Z innych wykonawców należy wymienić pp. Królikowską, Iwańskiego, Sawickiego i Erwana.

Inscenizacja p. Gołaszewskiego bardzo nieprzeciętna.

Wyraźnym minusem poniedziałkowego widowiska był ostatni obraz p.t. „W Krakowie". Rewolucja w Królestwie już się skończyła i przywódca dawnej bojówki organizuje teraz w grodzie podwawelskim Strzelca. Obraz ten jest pospolitą informacją dziennikarską o powstaniu, rozwoju i celach Strzelca. Informacje są dobre, ale sztuki w tem niema ani za grosz. Ostatnie sceny „Dziejów jednego pocisku" są niezręcznym ukłonem, złożonym współczesnej polskiej rzeczywistości. Ukłon ten jednak należy przypisać chyba już tylko samemu p. Cwojdzińskiemu, a nie Strugowi.

„Dzieje jednego pocisku" zdaje się, bo nie wiem tego napewno, nie były jeszcze nigdzie w Polsce grane. Poraz pierwszy wystawiono je w Sosnowcu, którego, co tu wypada przypomnieć, Andrzej Strug jest honorowym obywatelem. Zasłużony pisarz jest z przekonań socjalistą i należy do grona czynnych polityków w swej partji. Wystawienie przeróbki z jego dzieła w dniu święta niepodległości, mimo zastrzeżeń, jakie „Dzieje jednego pocisku" muszą budzić, jest może mimowolnem podkreśleniem faktu łączenia się wszystkich Polaków bez względu na to, czy znaleźli się z tej, czy z tamtej strony barykady w oddawaniu hołdu idei wolnej i niepodległej Polski. Mimo to jednak polska literatura dramatyczna musi się uzupełnić dziełami o duchu patrjotycznym, żaby dzień 11 Listopada i 3 Maja były tak czczone, jak na to zasługują.

Przed przedstawieniem na temat rocznicy niepodległości i aktualnych zadań państwowych przemawiał poseł Madeyski. K. Ć—rk.



ŻART W SŁUŻBIE DOBROCZYNNOŚCI.
Studenci uniwersytetu Sheffield w ten oryginalny sposób zbierają datki na budowę szpitala. Ze swoim „wielbłądem" ukazują się na boiskach sportowych i dokonują zbiórki, przeplatanej „popisami wielbłąda".

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

13 Środa	Dziś Stanisława Jutro Józefata Wschód słońca 6 m. 54. Zachód „ 16 m. 3.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Wyprawy Krzyżowe".
PALACE — „Dwie Joasie".
EDEN: „Mały pułkownik".

—xx—

× **SPROSTOWANIE.** Podczas nabożeństwa, odprawionego w ubiegły poniedziałek z racji święta 11 listopada w kościele parafjalnym w Będzinie, śpiewał chór mieszany młodzieży miejscowych szkół średnich, a nie powszechnych, jak to omyłkowo we wczorajszem sprawozdaniu z obchodu święta podano.

× **OSOBISTE.** W kościele parafjalnym w Sosnowcu odbył się ślub p. Lucjana Szczęsnego, urzędnika firmy H. Dietel z p. Stanisławą Mikówną.

× **BLISCY KREWNI W JEDNEJ UBEZPIECZALNI.** Ubezpieczalnie Społeczne wprowadzają ciekawą zmianę w przepisach służbowych. Osobom pozostającym w bliskiej koneksji rodzinnej nie wolno będzie pracować w tej samej ubezpieczalni. Obostrzenie to zastosowane zostaje z dniem 1 stycznia 1936 roku.

× **LEKTORJUM POWSZECHNE W SOSNOWCU.** Dzisiaj w środę odbędzie się w lokalu przy ul. Warszawskiej 22 odczyt pt. „Wielkość Henryka Sienkiewicza". Odczyt wygłosi prof. Jakób Uryga. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem. **Wstęp dla wszystkich wolny.**

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 13 listopada o godz. 8.30 wieczorem teatr miejski gra doskonałą komedię Michała Bałuckiego p.t.: „KLUB KAWALERÓW". Bilety w cenie od 25 gr.

—xx—

× **SIODEŁKA DLA MOTOROWYCH.** W tramwajach zagłębiowskich wprowadzono duże udogodnienie dla motorowych, mianowicie ruchome siodełka, na których motorowy może siedzieć podczas pracy. Odpowiedzialna i wymagająca dużej przytomności umysłu praca motorowych wywołuje duże wyczerpanie z tego względu, iż motorowy musi cały czas stać, to też wprowadzenie siodełek przyjęte zostało z zadowoleniem, jako duże udogodnienie w pracy.

× **Z ŻYCIA ZW. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.** Wobec zbliżającego się terminu zebrania Rady naczelnej Unji związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie odbędzie się dziś, tj. w środę dnia 13 bm. o godz. 19 w lokalu własnym w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17 a zebranie prezydjum Rady okręgowej Unji ZZPU, celem opracowania wniosków, dotyczących reformy podatkowej i ubezpieczeń społecznych.

× **ZEBRANIE DYSKUSYJNE.** Z okazji zebrania członków oddziału Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu w sprawie projektów rządowych nowych obciążeń podatkowych w środę dnia 13 bm. wygłosi sekretarz generalny tegoż Związku p. Kazimierz Ostrowski referat na temat: „Reforma podatku dochodowego podstawą równowagi budżetu pracowniczego"

Z UŚMIECHEM.

POGODA

Na dzikich falach kołyszą się łodzie
Naszego losu, który jest niepewny.
Ha, wobec tego piszmy o pogodzie
Aż uspokoi się ten wicher gniewny,
Co wciąż za nami i obok nas dąży,
Aby nas w morskich odmętach pogrążyć.

Świat jest słoneczny, jaśnieje pogoda,
Zło, choć najgorsze, to jednak przeminie.
Niech nam bezchmurne niebo męstwa doda
I smutek z twarzy niechaj w słońcu spłynie.
Światła jest dużo, choć drzewo liść traci,
Od słońca wszak się podatku nie płaci.

A pomyśl tylko, jakie to dochody,
Jakież to złoto co najlepszej próby,
Kiedy gdzieindziej same tylko szkody,
Kiedy gdzieindziej lecimy do zguby,
Dobrze, że chociaż w słońcu dość uniesień,
Że taka piękna, ciepła polska jesień.

Ko—Stek.

Powiatowy komitet FUNDUSZU PRACY

Pod przewodnictwem p. starosty Boxy odbyło się organizacyjne posiedzenie powiatowego komitetu Funduszu Pracy. Po treściwych wyjaśnieniach utworzono komitet wykonawczy, złożony z 9 osób z przewodniczącym p. starostą Boxą, oraz 3 sekcje, mianowicie: finansowo-propagandową, rejestracyjno - kwalifikacyjną oraz kulturalno - oświatową i młodzieżową. Pozatem powołano również komisję rewizyjną i omówiono wytyczne planu działalności.

—xx—

Na kursach przemysłu artystycznego W SOSNOWCU

Dnia 11 bm. o godz. 18 staraniem Bratniej Pomocy słuchaczy kursów przemysłu artystycznego w Sosnowcu odbyła się w pracowni rysunkowej kursów akademja ku uczczeniu rocznicy odzyskania niepodległości. Uroczystość rozpoczął kierownik kursów p. Piotr Makowski krótkiem przemówieniem, w którem podkreślił znaczenie kultury artystycznej w ogólnej pracy społeczeństwa nad rozbudową państwa, oraz znaczenie kursów przemysłu artystycznego jako jedynej na terenie Zagłębia uczelni z tego zakresu. Skolei słuchacz kursów p. Hieronim Klimas wygłosił referat, w którym omówił znaczenie dnia 11 listopada oraz znaczenie sztuki w dziele odrodzenia państwa. Następnie został wygłoszony wiersz E. Słońskiego pt. „Kto jak On" i odczytano szereg rozważań i myśli o czynach i życiu śp. marszałka Piłsudskiego przez słuchaczy kursów pp. Władysława Lewandowskiego i Józefa Trajmana.

Kursy przemysłu artystycznego założone przed dwoma laty przez T-wo popierania szkoln. zaw. w Zagłębiu Dąbr. wciąż się rozwijają, powiększając z roku na rok liczbę słuchaczy i cieszą się uznaniem władz szkolnych, jak to wykazała ostatnia wizytacja wizytatora Ministerstwa WR i OP radcy Wł. Woydyny.

W przyszłą sobotę tj. dnia 16 bm. staraniem kierownictwa kursów odbędzie się o godz. 20.15 w sali gimnazjum państwowego im. St. Staszica przy ul. Żeromskiego pierwszy wielki koncert, w którym łaskawie biorą udział: dyr. Strokowska-Faryaszewska (śpiew), profesorowie konserwatorjum muzycznego w Katowicach pp.: Stanisław Bielicki (fortepian) i Józef Drohomirecki (wiolonczela). Czysty dochód przeznacza się na zakup pomocy naukowych dla kursów.

—xx—

× **MILOWICE TEŻ PROSZĄ O BUDKĘ.** W związku z zamieszczoną przed kilku dniami notatką o potrzebie wzniesienia przy torze tramwajowym w Zagłębiu kilku budek, w których ludność mogłaby podczas słoty czekać na tramwaj, otrzymaliśmy list zbiorowy z Milowic, w którym mieszkańcy tej dzielnicy również proszą o postawienie takiej budki przy hucie Milowice, co zwłaszcza dla ludności byłej wsi Milowice, zmuszonej chodzić dwa km. do tramwaju byłoby dużem udogodnieniem.

× **REDUKCJE.** Kopalnia „Flora" w Gołonogu zwolniła do 10 bm. z pracy 10 robotników.

ANI NAWET ZA STO LAT

NIE BĘDZIE WYKONANY PLAN ZABUDOWY BĘDZINA

W 1929 r. ówczesny Magistrat Będzina ogłosił **konkurs na sporządzenie ogólnego planu regulacyjnego miasta.** W wyniku konkursu został przyjęty projekt inż. Pirgo z Warszawy.

Wkrótce po tem gospodarkę w mieście **objęły rządy komisarskie** i sprawa planu regulacyjnego, jak zresztą wiele innych zagadnień, znalazła się na przysłowiowym kołku.

Po objęciu Magistratu przez władze z wyborów, sprawa ta ujrzała światło dzienne i na podstawie zebranego materjału i wyżej wspomnianego projektu, biuro regjonalne w Katowicach **opracowało nowy ogólny plan regulacyjny Będzina.**

Plan ten tem się zasadniczo różni od poprzedniego, że kiedy pierwszy przewidywał rozwój miasta w kierunku wschodnim, t. j. od toru kolejowego, w kierunku Warpia, w obecnym planie zajęto odmienne stanowisko, projektując rozbudowę miasta **w kierunku południowo - zachodnim**, mianowicie w okolicy Małobądza, a głównie **w dzielnicy obok gmachu pocztowego**, gdzie projekt przewiduje nawet budowę **ratusza.**

Sporządzony przez biuro regjonalne plan regulacyjny Będzina, zaprojektowany, mniej więcej, **na 20-letni okres czasu,** dzieli miasto na sześć stref.

Do pierwszej strefy zaliczono rezerwaty wolne, znajdujące się głównie na peryferjach miasta. Druga strefa obejmuje tereny luźnej zabudowy, również znajdujące się na krańcach miasta i na wzgórzach Małobądza. Do trzeciej strefy zaliczono tereny **pokryte** t. zw. zabudową grupową, a do czwartej strefy — zwarty system zabudowy, t. j. śródmieście, z dopuszczeniem, zuwagi na istniejący już stan rzeczy w tej strefie, **nieuciążliwego i nieszkodliwego dla zdrowia przemysłu.**

Piąta strefa obejmuje dzielnicę przemysłu uciążliwego i szkodliwego dla zdrowia, **położoną w okolicy stacji towarowej,** wreszcie szósta, ostatnia strefa obejmuje publiczne i prywatne parki i zieleńce.

Takie są w ogólnym zarysie najważniejsze szczegóły nowego planu miasta, obejmującego 1558 ha.

Dodać jeszcze należy, **iż na planie uwidoczniono także dwie autostrady,** jedna **Warszawa — Zwardoń**, a druga **Katowice — Olkusz.**

Znajdują się one na pograniczu Bę**dzina i Dąbrowy** i na planie autostrady wyglądają wcale okazale.

Nasuwa się tylko pytanie, kto, kiedy i czem będzie po nich jeździł? Najprawdopodobniej bezrobotni będą po autostradach ciągnęli wózki z węglem z bieda-szybów, no, ale **do tego nic konieczne są aż autostrady.**

Również Przemsza na planie została pięknie uregulowana i łagodnymi skrętami przepływa **przez gród Kazimierzowski.** Szkoda jeno, iż dla uzupełnienia widoku z autostrad nie umieszczono **na uregulowanej Przemszy przynajmniej kilku okrętów.**

Trudności, wynikające z przecięcia miasta torem kolejowym będą złagodzone w ten sposób, iż w planie uwidoczniono kilka wiaduktów i tuneli. Jeden z wiaduktów przewidziany jest w okolicy Ksawery, a drugi **obok starostwa, prowadzący z ul. Sączewskiej na ul. Sienkiewicza.**

Istniejący obok dworca kolejowego ciasny i niski tunel ma być skasowany, natomiast projektowane jest urządzenie tunelu nieco dalej, obok gmachu pocztowego.

Na planie całości przedstawia się nie tyle celowo, ile malowniczo, a ponieważ przy ewentualnem realizowaniu projektu **przewidziany jest wykup terenów** w dużym zakresie, można przypuszczać, iż plan, zaprojektowany na lat 20, w obecnej formie **nie zostanie wypuszczony ani za sto lat.**

Plan był wyłożony do przeglądania go przez zainteresowanych. Wnioski, jakie w tej sprawie złożą poszczególne osoby, instytucje i przedsiębiorstwa **będą przez Magistrat rozpatrzone** i wrazie uwzględnienia zostaną wniesione do planu, który skolei musi być zaaprobowany przez województwo.

Jak będzie się przedstawiał plan regulacyjny Będzina w ostatecznej formie, **narazie trudno ustalić.** Będzie to przedewszystkiem zależało od tego, kiedy u nas znikną **prądy eksperymentalne,** a zacznie się planowa i celowa gospodarka.

Czy i w nowych domach

będzie obniżka czynszów

W kołach pracowniczych podnoszą się głosy protestu przeciwko temu, że **obniżono czynsze jedynie za mieszkania w starych domach.** Powstaje w tych warunkach pytanie, dlaczego np. pracownik państwowy mieszkający w starym domu **będzie miał częściowo wyrównane straty, poniesione wskutek wprowadzenia podatku specjalnego,** zaś pracownik mieszkający w nowym domu, będzie „korzystał" jedynie z bolesnej strony ostatnich zarządzeń gospodarczych?

Jak się dowiadujemy, koła miarodajne **nie uznały za możliwe przymusowo reglamentować czynsze w nowych domach,** gdyż to położyłoby kres rozwojowi ruchu budowlanego w Polsce. Niktby nie chciał stawiać nowego domu, gdybywiedział, że czynsze od mieszkań w takim domu mogą być przymusowo obniżone.

Natomiast możliwe, a nawet konieczne byłoby **obniżenie odsetek od kredytów budowlanych dla domów stawianych w okresie dobrej konjunktury,** a więc przy kosztach budowy dwukrotnie wyższych niż obecnie.

Projekty ulg w tej dziedzinie były już dosyć dawno oprocentowane. Oprocentowanie pożyczek długoterminowych **miało być obniżone do 2-ch procent,** dodatek administracyjny do jednej dziesiątej procentu, zaś okres spłaty pożyczek miał być przedłużony do 63-ch lat. Tymczasem, projekty te gdzieś utknęły w gąszczach ministerjalnych.

Obecnie uznano je za szczególnie aktualne, gdyż **obniżka odsetek od kredytów budowlanych przyczyniłaby się do zmniejszenia czynszów w nowych domach** i tą drogą udałoby się osiągnąć cel, jaki sobie postawił p. wicepremjer Kwiatkowski, t. zn. obniżenie kosztów mieszkań, wyrównuje częściowo obniżki uposażeń.

Podobno dla zrównoważenia strat wynikających z tego tytułu dla wierzycieli, **mają być poświęcone częściowo niektóre lokaty państwa w Banku Gospodarstwa Krajowego.**

Aresztowanie sprawców zabójstwa

na Dańdówce

Jak donosiliśmy wczoraj, w ub. niedzielę w nocy został śmiertelnie pobity, podczas zabawy weselnej w Dańdówce niejaki Hamaja.

Hamaja, jak wiadomo padł ofiarą łudzącego podobieństwa do niejakiego Czyża, który sprowokował awanturę i miał być następnie pobity.

W wyniku przeprowadzonego przez policję dochodzenia zostali zatrzymani jako sprawcy śmiertelnego pobicia Harmai mieszkańcy Dańdówki: **Mieczysław Węglarczyk, Mieczysław Dela oraz Edmund Klasiński.**

Zatrzymani przyznali się do bicia Hamai. Przekazano ich wczoraj do dyspozycji władz sądowych.

GŁOSY PUBLICZNE.

Ryk głośnika

Do jednego z domów robotniczych gwarectwa „Hr. Renard" przy ul. Szpitalnej jeden z pracowników sprowadził sobie głośnikowy aparat, którym popisuje się przy otwartem naoścież oknie od wczesnego rana do późnej nocy. Miło jest wiedzieć, że w obecnych ciężkich czasach stać robotnika na taki wydatek, lecz arcyniemiło to odbija się na Bogu ducha winnych mieszkańcach. Wszak w domach tych znajdują się ludzie ciężkiej pracy, którzy pragną spoczynku we dnie, ponieważ pracują na nocnej zmianie. następnie już prawie we wszystkich miastach kraju ustosunkowano się w ten sposób, że po godzinie dziesiątej wieczorem nie słychać przeraźliwych ryków radjoaparatu. A tu nietylko, że dnie świąteczne przepełnione są rykami bez przerwy od rana do nocy, ale i dzień powszedni nie jest zwolniony z tej plagi, na którą niewiele co stanowi szczelne zamykanie okien i okiennic. Co na to władze?

Piszę te słowa na prośbę mieszkańców domów, sąsiadujących z hałasującym, bowiem nietylko utrudzeni pracą robotnicy nie znają spoczynku, w domach tych są również chorzy, którym się przez to potęguje cierpienia. A przecież głośnik można z powodzeniem używać w głębi pokoju przy zamkniętym oknie i zredukowaniu dynamiki.

J. L.

× **AKADEMJA NA DĘBOWEJ GÓRZE.** W dniu 10 bm. staraniem zarządu Kuźnicy na Dębowej Górze została zorganizowana akademja w lokalu przy ul. Strzeleckiej 2 z okazji święta Niepodległości. Akademję zagaił p. Z. Kalinowski, okolicznościowy referat wygłosiła p. N. Szymańska. Następnie Wandzia Nabrdalikówna wygłosiła wiersz, a zespół żeński OMP odegrał sztukę pt. „Żywe dzwony", natomiast zespół męski OMP odegrał sztukę pt. „Cud listopadowy w 1918 r."

× **KUPIEC PRZEMYTNIKIEM.** Onegdaj przytrzymano w Katowicach Gimlakiewicza Mordkę, kupca z Modrzejowa. Gimlakiewicz posiadał przy sobie 3 kg. sacharyny oraz 88 sztuk zapalniczek pochodzących z przemytu. Przesłuchany zeznał, iż towar otrzymał od pewnej nieznanej mu bliżej kobiety w Katowicach z poleceniem odwiezienia go do Mysłowic. Z Gimlakiewiczem spisano protokuł zaś towar przekazano do dyspozycji urzędu celnego w Katowicach.



Nauczycielki — mężatki

NIE ULEGNĄ REDUKCJI

Dowiadujemy się ze sfer miarodajnych że pogłoski o rzekomym zamiarze cofnięcia nauczycielom dodatku mieszkaniowego są bezpodstawne.

Jednocześnie dowiadujemy się, że ogółowi nauczycielek-mężatek redukcja nie grozi. Będą redukowane jedynie te urzędniczki państwowe-mężatki, których mężowie posiadają i pobierają pensje, przekraczające 550 zł. miesięcznie.

—xx—

O ideologję

TEATRÓW LUDOWYCH

W dniu 15 listopada 1935 r. o godz. 18-ej w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Marji Konopnickiej w Dąbrowie Górniczej, odbędzie się konferencja reżyserska, na którą zapraszamy przedstawicieli zespołów teatralnych, działających na terenie m. Dąbrowy Górniczej i pobliskich miejscowości.

Następnego dnia, t. zn. 16 listopada 1935 r. (sobota) o godz. 18, odbędzie się podobna konferencja w Wojkowicach Komornych w lokalu Towarzystwa Chóru Kościelnego dla miejscowości, położonych w północnej części powiatu będzińskiego.

Program obu konferencyj obejmie następujące zagadnienia: „Ideologja teatru ludowego" — omówi p. Kazimierz Olszewski, „Metoda pracy w zespole" — p. Paweł Wachelko.

Na konferencję zaproszeni zostali wszyscy bez wyjątku reżyserowie.

—xx—

Ze związku i rodziny

REZERWISTÓW NA ŚRODULI

W ub. niedzielę dnia 10 bm. Związek i Rodzina rezerwistów Koło Sosnowiec-Środula urządziły nadzwyczajne zebranie swych członków połączone z akademją ku uczczeniu 17 rocznicy odzyskania niepodległości. Zebranie to odbyło się w lokalu własnym przy ul. Perla 39, a miało ono na celu złożenie ślubowania przez członków wymienionych organizacyj. Zebranie zagaił prezes Zw. rez. p. Chruściel, poczem prezes Rodziny rez. p. Polak odczytał „Hołd Hetmanom" i po odśpiewaniu przez zebranych zwrotki „Jeszcze Polska nie zginęła" wyjaśnił cel i znaczenie ślubowania członków w Z.R. i R.R. Następnie prezesi pp. Chruściel i Polak każdy od swych członków ślubowanie odebrał. Ślubowało 55 członków Z.R. i 36 członków R.R. Na ślubowaniu zakończono zebranie i rozpoczęto akademję.

Referat okolicznościowy wygłosił p. Polak, poczem 11-letnia Wiesia Polakówna zadeklamowała wierszyk „11 listopada". Na zakończenie odśpiewano „Brygadę". Na akademji obecnych było członków i sympatyków zgórą 100 osób i nastrój był bardzo podniosły i swojski, rodzinny. Jako część nadprogramowa były audycje radjowe, których słuchano do godz. 22.

—xx—

× **ZARZĄD I KOMENDA ZW. PODOF. REZ. KOŁO DĘBOWA-GÓRA** podaje do wiadomości członków, że lokal jest otwarty w każdy poniedziałek i sobotę od godz. 18.30 do godz. 21, gdzie członkowie będą mogli korzystać z dzienników i pism, jak również załatwić sprawy organizacyjne, zaś w każdą środę od godz. 19 do 21 odbywają się ćwiczenia i wykłady.

× **ZGON OFIARY WYPADKU.** Jak donosiliśmy wczoraj, w ub. poniedziałek wpadł pod lokomotywę na Dębowej Górze trzyletni chłopczyk Zdzisław Sobierajski. Chłopiec idąc koło toru uderzony został lokomotywą w głowę i odrzucony na bok. Wskutek pęknięcia czaszki chłopczyk zmarł w szpitalu.

Złodzieje mieszkaniowi
UJĘCI PRZEZ POLICJĘ

W nocy z dn. 7 na 8 bm. skradziono z mieszkania Tadeusza Rabsztyna pracownika kolejowego w Strzemieszycach garderobę oraz bieliznę, wartości 400 zł.

W wyniku przeprowadzonego przez policję dochodzenia, sprawcy kradzieży zostali ujęci. Okazali się nimi Bolesław Pejas z Grabocina oraz Stanisław Słota, zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Będzińskiej.

Skradzione przedmioty znaleziono pod czas rewizji w mieszkaniu Marji Bogińskiej w Strzemieszycach.

Obaj złodzieje wraz z Bogińską zostali przekazani do dyspozycji władz sądowych.

———

Podczas usiłowania kradzieży bielizny ze strychu domu nr. 3 przy ulicy Okrzei w Dąbrowie został ujęty złodziej Stanisław Jordan z Częstochowy, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania.

Zatrzymanego pajęczarza przekazano do dyspozycji władz sądowych.

——xx——

× ZARZĄD KOŁA B. WYCHOWANEK GIMN. IM. E. PLATER W SOSNOWCU zawiadamia uprzejmie, że odczyt p. dyr. J. Siwkowej na temat: a) Uczucie a rozum, b) Kształcenie uczuć u dzieci — nie odbędzie się w czwartek dnia 14 bm., lecz w poniedziałek dnia 18 bm. o godz. 18.30 w lokalu T-wa Lekarskiego, ul. 3 Maja 15. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. Goście mile widziani.

× POSIEDZENIE RADY W CZELADZI. Dziś o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Czeladzi, na którem po przyjęciu protokołu, nastąpi uchwała o konwersji pożyczki 5 tys. zł., przyjęcie regulaminu komisji opieki społecznej, oraz uchwalenie szeregu podatków, między innemi od zbytku mieszkaniowego. Burmistrz Dorobczyński mówić będzie o wynikach swej interwencji w Warszawie.

× LICZNIKI NA WODĘ W CZELADZI. Zarząd m. Czeladzi rozważa projekt wprowadzenia specjalnych liczników na wodę, któreby miały kontrolować ilość zużytej przez mieszkańców wody. Równocześnie miałaby być podniesiona do poprzedniej wysokości cena za wodę, płacona przez mieszkańców. Należy mocno wątpić, czy z projektem tym zgodzi się Rada miejska.

KRONIKA ZAWIERCIA

Odznaczeni

W ub. poniedziałek w gmachu starostwa w Zawierciu odbyła się dekoracja osób odznaczonych z terenu Zawiercia i powiatu Zawierciańskiego z racja święta Niepodległości. Dekoracji dokonał w obecności władz p. starosta Wardejn-Zagórski. Odznaczeni zostali:

złotym krzyżem zasługi pp.: dyr. Steinhagen z Myszkowa, dr. Stefan Gawlik z Siewierza i dyr. Artur Brzozowski;

srebrnym krzyżem zasługi pp.: Marja Millerowa, Edmund Miller, kierownik szkoły powszechnej w Zawierciu, Stanisław Kuc, urzędnik wydziału powiatowego;

bronzowym krzyżem zasługi pp. Antoni Bielecki, majster fabryki szkła w Zawierciu, Zuch Feliks, Pełka Aleksander, Marszałek Teodor, wójt gminy w Mrzygłodzie, Bulski Bartłomiej, Konieczniak Edward, Grabowski Szczepan, Kaczmarczyk Franciszek i Maciej Pleban.

Do odznaczonych przemówił p. starosta Wardejn-Zagórski.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU REZERWISTÓW

Zarząd pow. Z. R. Drugie plenarne posiedzenie zarządu powiatowego odbędzie się w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 10 w sali Rady miejskiej z udziałem delegata zarządu okręgu V z Krakowa. Na posiedzenie obowiązani są przybyć członkowie zarządów kół Z. R. na terenie powiatów.

Koło Z. R. w Zawierciu. Ostatnio odbyło się zebranie członków Koła w lokalu własnym przy ul. Robotniczej 6, na którem wygłoszono odczyty: a) na temat 17-lecia Niepodległości, b) Możność zdobycia kolonji w Afryce.

W sobotę mija termin nabywania nowych legitymacyj członkowskich.

Odczyty popularne dla członków będą odbywały się w dalszym ciągu w każdą sobotę o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Robotniczej 6.

× **OSOBISTE.** Starszy instruktor straży pożarnych powiatu Zawierciańskiego p. Wochtman Eugenjusz po powrocie z urlopu objął urzędowanie.

× SĄD OKRĘGOWY W ZAWIERCIU. Do Zawiercia zjechał Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesję wyjazdową, który rozpatrzy szereg spraw.

× **SAMOBÓJSTWO.** Wczoraj około godziny 8 rano w mieszkaniu własnem w Zawierciu przy ul. Fabrycznej 29 Tadeusz Gomułka, lat 25, usiłował popełnić samobójstwo przez zażycie 100 gram esencji octowej. Denata w stanie b. ciężkim odwieziono do szpitala Ubezpieczalni w Zawierciu i jest mała nadzieja utrzymania go przy życiu. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

OFIARY

P. E. Walkowicz z Będzina na P. C. K. zł. 1 (jeden).



ŻYCIE GOSPODARCZE

Zmniejszenie rat zryczałtowanego podatku obrotowego

Nadesłany organizacjom gospodarczym do zaopinjowania projekt nowego rozporządzenia o reformie podatku przemysłowego dla drobnych przedsiębiorstw zawiera szereg zasadniczych zmian w sposobie uiszczania tego podatku. Liczba rat zryczałtowanego podatku od obrotu zmniejszona ma być z 4 na 2.

Od podatku tego pobieramy będzie również 15 proc. dodatek nadzwyczajny; podczas gdy w r. b. drobne przedsiębiorstwa wolne były od tych świadczeń.

Kronika gospodarcza.

SPADEK ZAKUPÓW W HANDLU PRZED DEKRETAMI. Związki kupców detalistów otrzymały od swoich członków skargi i alarmy na spadek zakupów. Kupcy obawiają się że jest to skutek zapowiedzi obniżki płac. W pierwszym tygodniu listopada we wszystkich prawie gałęziach handlu dał się zaobserwować spadek zakupów, co tłumaczy się zawczasu czynionemi oszczędnościami.

ZNACZNY KONTYNGENT NA PRZYWÓZ SAMOCHODÓW DO POLSKI. Według doniesień prasy niemieckiej układ handlowy polsko-niemiecki przyznał Niemcom kontyngent na przywóz samochodów niemieckich do Polski. Cyfry nie wymieniają, podnoszą jednak, że kontyngent jest znaczny i godny uwagi.

JAKA BĘDZIE DYWIDENDA BANKU POLSKIEGO? W związku z kończącym się rokiem bilansowym instytucyj bankowych, w kołach bankowych duże zainteresowanie budzi sprawa tegorocznej dywidendy Banku Polskiego. Jak przewidują, wyniesie ona od 10 do 12 procent. Wypłata dywidendy nastąpi po walnem zebraniu akcjonarjuszów Banku Polskiego w lutym 1936 roku.

SAMOCHODY NIEMIECKIE DLA POLSKI. Niemiecka prasa fachowa donosi z zadowoleniem, iż układ handlowy polsko-niemiecki przyznał Niemcom kontyngent wywozowy samochodów niemieckich do Polski. Nie wymieniając cyfrowo wysokości kontyngentu samochodowego, prasa niemiecka zaznacza ogólnikowo, iż jest on znaczny i godny uwagi. Strona niemiecka daje wyraz przekonaniu, iż niemieckie firmy samochodowe będą mogły w pełni wykorzystać przyznany kontyngent, spowodu głodu samochodowego w Polsce, w której stan motoryzacji ustępuje znacznie innym krajom.

STAN ZATRUDNIENIA. Według ostatnich danych na 1 października rb., na terenie całej Polski zatrudnionych było w górnictwie 92.774 robotników, w hutnictwie 38.681, w przemyśle przetwórczym 440.722, w elektrowniach i wodociągach 7.949, w innych zakładach pracy 54.463, oraz na robotach publicznych 134.491 robotników. Z ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, przypada na przemysł włókienniczy 141.926 osób, na metalowy 69.806, na mineralny 53.671, na spożywczy 45.651, na drzewny 37.936, na chemiczny 34.316, na budowlany 17.629, na papierniczy 12.749, na odzieżowy 12.019, na poligraficzny 9.063 i na przemysł skórzany 5.946 osób.

NOWY MILJON BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH. Niemiecki instytut badania konjunktury gospodarczej opublikował sprawozdanie, z którego wynika, że bezrobocie wzrasta w Rzeszy w sposób wybitny i że należy liczyć się z przybytkiem nowego miljona bezrobotnych w zimie 1935-36 r. Podczas gdy przed dwoma laty wzrosło bezrobocie w okresie zimowym o 344.000, już w następnym roku, t.j. 1934-35 przybyło 706.000 bezrobotnych, a nadchodząca zima zrówna stan bezrobocia z najgorszym w dziejach Niemiec sezonem zimowym roku 1932-33. Ze statystyki niemieckiego instytutu badania konjunktury gospodarczej dowiadujemy się, że wkrótce już będzie liczyła Rzesza niemiecka około 5 miljonów bezrobotnych.

POLSKI PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY BEZ SUROWCA. Przemysł włókienniczy natrafia ostatnio znowu na duże trudności przy uzyskiwaniu odpadków bawełnianych, które są podstawowym surowcem dla szeregu działów produkcji włókienniczej. Z jednej strony wyczerpały się zapasy odpadków w składach w Gdyni, z drugiej zaś nastąpiło zahamowanie dostaw wskutek reorganizacji systemu dostaw odpadków bawełnianych w Anglji. Powoduje to duże trudności dla przemysłu włókienniczego, wpływając jednocześnie zwyżkowo na tendencję cen. Ceny odpadków bawełnianych w ostatnich dwóch tygodniach zwyżkowały na rynku łódzkim o przeszło 5%.

TARGI WIEDEŃSKIE 1936 ROKU. Termin Wiedeńskich Targów Wiosennych, które co roku odbywają się bezpośrednio po Targach w Lipsku, został ustalony na czas od 8 do 15 marca. Wiedeńskie Międzynarodowe Targi Jesienne odbędą się w czasie od 6 do 13 września.

Swięto najstarszej drużyny
HARCERSKIEJ RZPLITEJ

Onegdaj najstarsza drużyna harcerska Rzplitej, 27 drużyna harcerzy im. Szymona Konarskiego w Warszawie obchodziła swe 25-lecie.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 17 w sali gimnazjum im. T. Czackiego. Na obchód przybyli: wiceprzewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, ks. kanclerz Mauersberger, naczelnik harcerzy harcmistrz Olbromski, wielu przedstawicieli harcerstwa i starszego społeczeństwa.

Po przemówieniach, obrazujących dzieje drużyny, zabrał głos ks. kanclerz Mauersberger, podnosząc wysokie wartości wychowawcze harcerstwa i dzieląc się z zebranymi swemi osobistemi wspomnieniami z czasów powstania harcerstwa polskiego. Ks. kanclerzowi Mauersbergerowi młodzież harcerska zgotowała entuzjastyczną owację.

Następnie odbyło się uroczyste wbijanie gwoździ pamiątkowych 25-lecia w sztandar drużyny. Na zakończenie uroczystości odbyła się dekoracja oznaką 25-lecia, a wreszcie część koncertowa.

KRONIKA OLKUSKA

Odsłonięcie pomnika Niepodległości

W ramach święta niepodległości w Sułoszowej, jednej z największych wsi niektylko w powiecie Olkuskim, ale i w województwie (około 9 tys. mieszkańców) w dniu 11 bm. odbyło się odsłonięcie pomnika ku czci poległych żołnierzy za sprawę polską. Odsłonięcia dokonał p. starosta Gliszczyński, poświęcenia zaś miejscowy proboszcz ks. Danielewicz.

W tej pięknej i podniosłej uroczystości w blaskach słońca złotej jesieni brały udział tłumy ludności wiejskiej: kobiety w kolorowych chustach, a mężczyźni w sukmanach. Dziatwa wiejska deklamowała pełne patrjotyzmu wiersze i śpiewała pieśni ludowe. Z okazji tej rzadkiej uroczystości przemawiali pp.: starosta Gliszczyński, ks. Danielewicz, Żerdka i inni.

——xx——

4 stodoły ze zbożem
PASTWĄ OGNIA

W dniu 10 bm. w czasie sumy wybuchł w Sułoszowej groźny pożar w stodole Aleksandra Chmiesta. Ogień przerzucił się na sąsiednie stodoły, mianowicie: Jakóba Kantora, Piotra Szewczyka i Władysława Szewczyka. Pastwą żywiołu padły tegoroczne zbiory i część narzędzi rolniczych.

Jak wykazało dochodzenie policyjne, pożar spowodowali dwaj chłopcy 10 i 7-letni synowie Chmiesta, bawiąc się pod stodołą swego ojca budową miniaturowego domku i używając przy zabawie zapałek.

× POŻARY. W dniu 10 bm. pastwą ognia padły domy: wdowy Marjanny Keraś w Kąpielach, gm. Dłużec i Józefa Kołodziejskiego w Gołaczewach, gm. Jangrot. Przyczyny pożarów: wadliwe kominy.

× ZNÓW WYKRYCIE „MENNICY". Policja wykryła w mieszkaniu Jana Jurkowskiego w Zamłyniu gm. Minoga fabrykę fałszywych pieniędzy. Podczas rewizji znaleziono po kilkanaście sztuk falsyfikatów po 10, 5, 2 i 1-zł., narzędzia do robienia pieniędzy, oraz materjał w postaci stopu itd. Oprócz Jurkowskiego policja aresztowała jego „współpracowników": Władysława i Wincentego Wilków z Zamłynia.

× KONFERENCJE W FABRYCE WOLBROMSKIEJ. Onegdaj w sali fabryki „Wolbrom" w Wolbromiu odbyły się trzy zebrania robotnicze pod przewodnictwem prezesa Związku robotn. przem. chem. p. Dyducha. Sekretarz centrali krakowskiej Związku p. Matula poinformował robotników o konferencji z zarządem fabryki, w rezultacie której fabryka obiecała do 15 bm. wypłacić zaległości robotnikom i przyjąć zredukowane ostatnio robotnice. Zebranie zakończył p. Dyduch wezwaniem do składania ofiar na bezrobotnych, pozostających bez środków do życia na zimę.

× ZJAZD LEKARZY OŚRODKÓW ZDROWIA. W dn. 17 bm. odbędzie się w Olkuszu (ośrodek zdrowia) zjazd kierowników-lekarzy i higjenistek wszystkich ekspozytur ośrodka zdrowia pow. Olkuskiego. Na zjeździe omawiane będą sprawy organizacyjne i „Dni przeciwgruźlicze".

Zapisujcie się na członków K.P.H.

„CZUWAJ" dodatek harcerski Nr. 33

Historja powstania i rozwoju

47 Zagł. Druż. Harcerzy w Ostrowach

Dziesięć lat mija od chwili powstania 47 Zagł. drużyny harcerzy im. Kazimierza Pułaskiego w Ostrowach. Niby niewiele lat, a jednak w ciągu tego czasu wiele zaszło zdarzeń, które zostawiły ślad niezatarty w drużynie i u jej członków.

Założycielką drużyny była nauczycielka szkoły w Niemcach, **zasłużona harcerka p. Rederowa** (wtedy p. Nowakówna). Drużynę od chwili założenia 20.XII.1925 r. prowadził **dh Tadeusz Malejewski** (krótko) potem kilka miesięcy **dh Mieczysław Nowak.** W maju 1926 r. powstało w Niemcach Koło przyjaciół harcerstwa dzięki staraniom **p. Rederowej, p. inż. Białkowskiego i p. kier. Żaka.**

Podczas wakacyj 1926 r. prowadził podharcmistrz z Krakowa dh I. Miąsik przebywający na praktyce górniczej, student akademji górniczej. Dobry instruktor tchnął w drużynę wiele harcerskiego ducha. Podczas tychże wakacyj kilku członków drużyny było na kursach instruktorskich w Łękawie i po powrocie jeden z nich **dh Bohdan Radecki objął dowództwo drużyny.**

Pod jego wytrawnem kierownictwem drużyna rozwijała się dalej. harcerze chodzą na wycieczki. zdobywają stopnie i sprawności, biorą udział w latach i zdobywają tam dobre miejsca. Wizytacja kom. chorągwi dha harcmistrza Bujakowskiego w lutym 1927 r. wykazała stan dobry. W kilka dni po tej wizytacji drużyna została przyjęta do ZHP pod nazwą obecna. Drużyną opiekował się ś. p. **Józef Wachlowski,** urzędnik warsz. Tow. Lato 1927 przysporzyło drużynie nowych wyszkolonych zastępowych. Na jesieni jednak następuje załamanie bujnego rozwoju. Drużynowy Bohdan Radecki ustępuje ze swego stanowiska, zmuszony specjalnemi okolicznościami; drużynę kom. chor. ks. J. Sobczyński zawiesił, poczem oddał pod kierownictwo **dhowi Stefanowi Kaladze.** Ponieważ ten jednak równocześnie prowadził drużynę w Pekinie (22 z.), nie mógł należycie prowadzić pracy w Ostrowach i drużyna w ciągu kilku miesięcy (od XI.1927 do IV.1928) rozsypała się.

W kwietniu 1928 r. na skutek wizytacji z głównej kwatery harcerzy został zamianowany nowy drużynowy w osobie **dha Donata Datonia,** który prowadził drużynę aż do jesieni 1933 r.

Drużyna podejmuje pracę na nowo i rozwija się już normalnie. Przybywa harcerzy, stopni i sprawności. Zastępy chodzą na wycieczki. Drużyna otrzymuje nową izbę i nowego opiekuna w osobie **p. Kazimierza Brzeżka.**

W 1928 r. sporo harcerzy wyjechało na kursy. Lato 1929 dało drużynie wielki 30 osobowy obóz w Horoszowie n-Dniestrem.

Był to ostateczny przełom. Drużyna po lecie 1929 wkracza na nowe drogi swego rozwoju. Co roku organizuje obóz i wiele licznych wycieczek. Przy drużynie powstają gromady zuchów i powstaje zawiązek gromady starych harcerzy.

W Kazimierzu i Grabocinie powstają plutony drużyny, prowadzone przez dha phm. J. Szmigielskiego.

Na zlocie chorągwi w Bukownie 1933 roku drużyna zdobywa II miejsce w zawodach o mistrzostwo chorągwi.

Na jesieni 1933 r. objął drużynę **dh Leon Żołna,** który wodzuje jej aż do dnia dzisiejszego.

Na ostatnim zlocie narodowym ZHP w Spale drużyna 47 spisała się dobrze. Jej zastępy uzyskały w harcach dobre i b. dobre wyniki, a drużyna zdobyła II nagrodę (28 menażek) w konkursie oszczędności PKO.

W chwili obecnej **drużyna przygotowuje się do uczczenia 10-lecia swego istnienia** poważną uroczystością.

D. D.

Odprawa drużynowych

w Dąbrowie Górniczej

W ubiegłą sobotę w izbie 20 (Okrzei 13) odbyła się odprawa, która zgromadziła drużynowych hufca dąbrowskiego. Spowodu nieobecności komendanta hufca (złożonego chorobą) radę otworzył druh Jerzy Winkiel, drużynowy 20 Z.

Po omówieniu instrukcji kasowej i zreferowaniu mistrzostw hufca, ustalono terminy: **w połowie grudnia odbędą się mistrzowskie zawody pingpongowe** (prowadzi turniej „Jedynka"), **w lutym zawody szachowe hufca** (zorganizuje „Dwudziestka"), pozatem **mistrzostwa siatkówki przeprowadzi 60 Z.**

Termin odprawy zastępowych hufca został ustalony **na 23 bm.** Odprawa ta odbędzie się w dużej sali „Ogniska" o godz. 18.

Ze sprawozdań wynika, że wysiłek drużynowych idzie po linji solidnego przygotowania się do mistrzostw i uroczystości ćwierćwiecza. Bardzo miło przedstawia się 75 Z. (drużynowy I. Madej), która pokonawszy wiele trudności, rozwija się coraz pomyślniej. do czego przyczynia się harmonijna współpraca drużynowego z opiekunem druhem W. Grzanką. 55 Z. obchodziła uroczyście swe ośmiolecie, biorąc udział w mszy św. oraz urządzając wieczornicę, zawody piłkarskie i loterję.

20 Z. ogłosiła u siebie konkurs oszczędnościowy między zastępami i zaprasza drużyny do korzystania z posiadanych pism i książek harcerskich (w środy od 16—18). Kilka uwag zostało skierowanych pod adresem kronikarzy, którzy w pierwszym rzędzie mają się zająć opracowaniem historji drużyn Po wyczerpaniu materjału chóralną pieśnią, odprawę zakończono.

Z pola pracy K.P.H.

strzemieszyckiego hufca

Aby umożliwić sobie racjonalną gospodarkę i właściwy podział funduszu między drużyny, zarząd KPH. przy hufcu strzemieszyckim postanowił opracować projekt regulaminu, któryby regulował współpracę koła z drużynami hufca. Projekt ten niedawno został uchwalony, a tem samem wszedł w życie.

Ponieważ współpraca racjonalna przyjaciół i drużyn znajduje się ciągle na drodze do udoskonalenia, ze sfery projektów bierzemy głęboko przemyślany regulamin KPH hufca strzemieszyckiego, przechodzący już w tej chwili chrzest życiowy i przedkładamy go do wiadomości licznych kół przyjaciół zagłębiowskiego terenu:

REGULAMIN

1. Drużyny składają do zarządu KPH. wnioski i podania na piśmie:

a) w sprawie izb harcerskich do dnia 1 grudnia każdego roku;

b) w sprawie kursów i obozów zimowych do dnia 1 grudnia;

c) w sprawie sprzętu do dnia 1 lutego;

d) w sprawie kursów i obozów letnich do dnia 1 czerwca.

2. Podania i wnioski drużyn do zarządu KPH. złożone po tych terminach, a nieusprawiedliwione rozpatrywane nie będą.

3. Zarząd w dwa tygodnie po wyznaczonym terminie, rozpatruje złożone wnioski i podania i w miarę posiadanych funduszów przydziela subwencje.

4. Drużyny w terminie miesięcznym od chwili ukończenia obozu, kursu lub zakupienia sprzętu składają na piśmie sprawozdania kasowe, jako dowód właściwego zużytkowania przyznanych sum.

5. Drużynom, które nie złożą wcale sprawozdań lub w spóźnionym terminie względnie zestawione niedbale z poważnemi usterkami zarząd KPH. może udzielić każdorazowo surowego upomnienia z wniesieniem do protokułu za nieharcerskie postępowanie, a nawet odmówić subwencji.

6. W tych zebraniach zarządu KPH. na których rozpatrywane są sprawy drużyn (wnioski i podania) muszą obowiązkowo brać udział drużynowi lub ich zastępcy, niezależnie od opiekunów drużyn (w razie ich nieusprawiedliwionej nieobecności wnioski o subwencję dla odnośnych drużyn rozpatrywane nie będą).

7. Wszystkie wnioski, podania i sprawozdania kasowe drużyn wnoszone do zarządu KPH muszą być składane za pośrednictwem opiekunów względnie z ich wiedzą i odpowiednią adnotacją na danym wniosku lub podaniu, gdyż bez takiej adnotacji rozpatrywane nie będą.

8. Zarząd KPH na wniosek opiekuna drużyny może wyrazić specjalne uznania z zapisaniem do protokułu, a nawet przyznać nadzwyczajną subwencję tym drużynom, a nawet tym zastępom, które specjalnie będą się wyróżniać swoją pracą i skrupulatnością harcerską w ciągu roku.

Legenda

Dekawudczykom — pierwszym skautom w Zagłębiu.

— Ilu ich było? — pytać nie wypada.
Sześciu, dwudziestu, czy z początku dwóch.
Ale z nich drużyn stanęła gromada,
Z nich płomień wyrósł Chorągwi i duch!
Dzisiaj legenda — wczoraj jeno trud...
Nazwiska szare, jak dni szarych troski—
Hasło: „pójdziemy z pieśnią między wioski
By poznać polski, pracowity lud"...

Poszli—ukochać pracy wielkiej znoje,
A potem dalej i dalej co dnia — —
Stal czynów, cele więzienne i — boje!...
Karta, co żyje wiecznie tchnie i drga;
...wśród ciszy nocy szept brata... zew... znak
I opuszczenie rodzinnego domu,
Oczy, proroctwa czytające gromów
I krwi ofiarnej purpurowy mak...

Ilu ich było — tyle modlitw biegło
Na szlakach marszów, słanych grudą dróg
Aby im ziścił Polskę Niepodległą
On, mocarz silny i potężny Bóg!
Dzisiaj legenda... wczoraj trud i ból,
Stawanie wrogom naprzeciw bez trwogi.
— Baczność! — Tam warta czuwa wpośród pól
Strzegąc tej ziemi wieńcem wielu mogił.

Witez
[illegible] Chor. Zagł.

Organizacja ruchu żeglarskiego

W HARCERSTWIE

W sali konferencyjnej Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego odbyła się konferencja kierowników wydziałów żeglarskich chorągwi harcerzy z całej Polski. Tematem konferencji było ustalenie wytycznych prac harcerstwa w zakresie ruchu żeglarskiego na okres pięciolecia 1936 — 1940.

W toku obrad wysunięto szereg postulatów w sprawie zwrócenia baczniejszej uwagi na zagadnienia żeglugi śródlądowej. Postanowiono przystąpić do budowy ośrodków śródlądowych w Płocku, gdzie szkoleni będą jednocześnie instruktorzy pionierstwa wodnego, nad jeziorem Narocz, nad jeziorem Kiekrz, oraz nad jeziorem Charzykowskiem.

Postanowiono również organizować w dalszym ciągu punkty postoju na rzekach i jeziorach, celem racjonalnego szerzenia turystyki wodnej wśród harcerzy. Obecnie istnieje 86 punktów postojowych harcerskich na rzekach i jeziorach.

Uczczenie święta

NIEPODLEGŁOŚCI.

Z okazji 17 rocznicy odzyskania niepodległości odbyła się w niedzielę, w lokalu szkoły powszechnej na Wawelu, uroczysta akademja, zorganizowana przez komendę hufca harcerek w Sosnowcu.

Na program złożyły się starannie przygotowane referaty, deklamacje i śpiewy oraz pomysłowe inscenizacje okolicznościowe i artystycznie wykonane pląsy. Całość miała charakter poważny i nastrojowy. Udział w akademji wzięły drużyny żeńskie: 26 prowadzona przy szkole nr. 17, 32 — przy szkole nr. 4, 42 — przy szkole na Dańdówce i „Słoneczna drużyna", prowadzona przy gimnazjum im. E. Plater.

Do urozmaicenia programu akademji, poza druhnami, kierowniczkami drużyn: prof. I. Grodecką oraz nauczycielkami I. Rederową i H. Zarodówną, przyczyniła się w znacznej mierze druhna H. Mazurówna (nauczycielka) p. o. drużynowa drużyny 26 przy szkole powszechnej nr. 17, która przejmując dla swej gromady kilka inscenizacyj, deklamacje i śpiew, pokonać musiała wiele trudności, ażeby stanąć na wysokości zadania.

Nadmienić również należy, że zrzeszone harcerki wykazały wiele zrozumienia i gotowości, przyczem wszelkie ich wysiłki uwieńczone zostały pięknym wynikiem.

Przy tej sposobności komenda sosnowieckiego hufca harcerek pozwala sobie złożyć podziękowanie p. inspektorowi szkolnemu za łaskawe przydzielenie sali na powyższy cel oraz za życzliwe ustosunkowanie się do organizacji.

Kronika harcerska

HARCERSKIE PW. W DĄBROWIE. Onegdaj zostały rozdane w Dąbrowie świadectwa PW. I stopnia drużynie, prowadzonej przez instruktorów gromady starszoharcerskiej. Obecnie instruktorzy PW. gromady starszoharcerskiej w Dąbrowie przystąpili do kontynuowania prac PW. 2 stopnia.

NA BIEDNE DZIECI. Sekcja sceniczna koła przyjaciół harcerzy przy 8 ZDH im. T. Kościuszki w Sosnowcu, odegra w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 17, w sali szkoły powszechnej nr. 10 przy ul. Okrzei 56 2-aktówkę pt. „Zaręczyny Stasia" — A. Kaczmarskiego i 1-akt. „Łaciata Krowa" — innego autora. Ceny kryzysowe. Część dochodu przeznacza się na biedne dzieci wspomnianej szkoły.

SZYBOWCE HARCERSKIE. Harcerskie warsztaty szybowcowe w Warszawie rozwijają ożywioną działalność. Od marca 1934 r. zbudowano w warsztatach 18 szybowców szkolnych, wykonanych całkowicie z funduszów harcerskich i rękami pracowników - harcerzy.

W bieżącym roku harcerze przystępują do budowy „szybowców wyczynowych". Pozatem konstruktorzy harcerscy budują szybowiec treningowy własnej konstrukcji, oraz szybowiec z motorkiem.

METODY ZUCHOWE W WYCHOWANIU. Wiele szkół, w których pracują harcerki i harcerze w charakterze nauczycieli, zastosowało metodę zuchową w wychowaniu. Specjalnem wypracowywaniem metod wychowawczych zajmuje się szkoła instruktorów zuchowych w Nieborzimiu i szkoły harcerskie w Warszawie. W roku bieżącym powstała z ramienia kuratorjum eksperymentalna szkoła zuchowa w Mikołowie. W ciągu roku przewiduje się szereg konferencyj nauczycielskich w tej sprawie.

SAMOLOT HARCERSKI. W najbliższych dniach ukończony samolot RDW 8 ofiarowany dla Harcerstwa przez pracowników PAST'y 21 oddział PW. — jako dar z okazji imienin ówczesnego Protektora, a obecnie Patrona Związku Harcerstwa Polskiego śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Samolot ten będzie użyty dla wyszkolenia lotów treningowych i holowania szybowców w Harcerskim Klubie Lotniczym. Dzięki obywatelskiemu stanowisku pracowników PAST'y, dar ten przyczyni się w wybitnym stopniu do krzewienia idei lotnictwa wśród młodzieży harcerskiej, propagowanej przez LOPP. w myśl hasła „uczmy się latać". Samolot uzyska w Ministerstwie Komunikacji znak rejestracyjny ZHP.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kto zostanie mistrzem
JESIENNYM ZAGŁĘBIA DĄBR.

W ostatnich dniach ukazała się w niektórych pismach w sensacyjnej formie podana wiadomość o „skandalicznem rozstrzygnięciu" zarządu kieleckiego OZPN, który miał jakoby przyznać czeladzkiej „Brynicy" i sosnowieckiej „Unji" *punkty za mecze z CKS*, w których występował zawieszony gracz Tuszyński.

Ponieważ wiadomość ta zakrawała na plotkę, gdyż, jak wiadomo, unieważnianie i zmienianie wyników zawodów nie leży w kompetencjach zarządu Okręgu, zwróciliśmy się w tej sprawie o wyjaśnienie do prezesa Okręgu inż. Bijasiewicza.

W rozmowie z nami inż. Bijasiewicz stwierdził, że istotnie *zarząd Okręgu nie odbierał czterech punktów CKS-owi, jako niekompetentny do tego, natomiast stwierdził jedynie, że zawieszony gracz Tuszyński nie był uprawniony do brania czynnego udziału w meczach CKS rozegranych z Brynicą i Unją.*

O orzeczeniu swem zarząd Okręgu zawiadomił Podokręg, który *wyda dopiero swą decyzję, jako do tego uprawomocniony.*

Wydania decyzji zarządu Podokręgu spodziewać się należy w najbliższych dniach i wówczas wiadomem będzie dopiero, kto zostanie jesiennym mistrzem Zagłębia.

Bójka na meczu

W ub. niedzielę odbywały się w Ząbkowicach zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. C. między tamtejszym TUR-em a SKS. z Sosnowca. Meczu tego nie doprowadzono do końca, ponieważ wskutek niesportowego zachowania się gospodarzy i sympatyków tego klubu wynikło gorszące zajście, które musiała zlikwidować policja. Przyczyną zajścia był błahy powód. Oto przed zawodami, prowadzący zawody sędzia p. Molicki, sprawdził legitymacje SKS, podczas przerwy zaś TUR-a, co nastąpiło na prośbę ich kierownika. Pomimo, że legitymacje graczy z Sosnowca sprawdzane były przed zawodami, kapitan drużyny TUR-a zażądał powtórnego sprawdzenia ich. Gdy sędzia odmówił temu żądaniu, wyrwano mu z rąk listę zgłoszonych zawodników. Pomimo odpowiedniej reakcji sędziego, który zagroził przerwaniem zawodów, kapitan drużyny ząbkowickiej nie zwrócił mu listy. Wówczas sędzia przerwał zawody, odgwizdując walcover dla SKS. przy stanie 1:1.

Po przerwaniu zawodów kapitan TUR. wraz z innymi graczami rzucili się na sędziego i pobili go. Niezwykłe wystąpienie kierownika drużyny dało asumpt innym graczom ząbkowickim i kibicom do napaści na drużynę sosnowiecką.

Gorszące zajście zlikwidowała dopiero policja, odprowadzając jednocześnie graczy z Sosnowca i sędziego na dworzec.

Przypuszczać należy, że Podokręg wyciągnie odpowiednie konsekwencje, bowiem zajścia takie na boiskach nie powinny mieć miejsca.

Najbliższe mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się pięć dalszych meczów ligowych, a mianowicie:
Polonja — Śląsk
Wisła — ŁKS.
Garbarnia — Legja
Warta — Pogoń
Ruch — Cracovia

Wyniki niedzielnych meczów zadecydują prawdopodobnie ostatecznie kto zostanie mistrzem Polski i która drużyna obok Polonji spadnie z Ligi.

Skra mistrzem jesiennym Podokręgu częstochowskiego

W ub. niedzielę odbyły się w Częstochowie zawody piłkarskie o tytuł mistrza rundy jesiennej między Skrą częstochowską a Myszkowem, zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:2 (3:2). Wynik ten zadecydował ostatecznie o zdobyciu tytułu mistrza jesiennego Podokręgu przez Skrę, która posiada 9 punktów; na drugiem i trzeciem miejscu uplasowały się Myszków i Częstochówka, po 5 punktów, dalej Turyści, Victoria i Brygada po 4 punkty, ostatnie miejsce z trzema punktami zajęła zawierciańska Warta, która w ub. roku była najpoważniejszym kandydatem, obok Brygady do uzyskania tytułu mistrza Podokręgu.

O ile na wiosnę Warta nie poprawi swej formy, może znów znaleźć się w klasie B.

Mistrzowie bokserscy w okręgach

Tytuły mistrzów bokserskich w poszczególnych okręgach zdobyły następujące kluby: Poznań —Warta przed Sokołem, Białystok — Jagiellonja, Lwów — Lechja, Pomorze — Astoria, Bydgoszcz, Kraków — Wawel, Śląsk — IKB. Świętochłowice, Lublin — KS Zakłady Ostrowieckie, Łódź — IKP., Wilno — AZS lub Ognisko, Warszawa Skoda lub Polonia.

Losowanie mistrzostw Polski odbędzie się 16 bm. w Poznaniu.

PROGRAM RADJOWY

SOLIŚCI W RADJO

Dnia 14 bm. wystąpi przed mikrofonem warszawskim szereg doskonałych solistów: o godz. 19 — śpiewaczka, Cecylja Węgrzynowska, i wiolonczelista — Tadeusz Kowalski, w programie obejmującym kompozycje starowłoskie, bo z XVIII wieku — Caldary, Paisiella, Boccheriniego i Scarlattiego, zaś o godz. 21.35 — w ramach audycji „Nasze pieśni" — jeden z najlepszych naszych śpiewaków operowych, Jerzy Czaplicki, wykona szereg pieśni kompozytorów polskich.

ARESZTUJEMY PIOSENKĘ

W mieście popełniono morderstwo. „Genjalny" detektyw wpadł na pomysł szukania zbrodniarza za kulisami Teatru rewjowego. Cały budynek teatru obstawiono policją i agentami, mimo to jednak przedstawienie się odbywa. Oto szkic lekkiej audycji muzycznej p.t. „Aresztujemy piosenkę", przez którą cały czas przewija się nić pozornej sensacji, zakończona happy endem. Audycja ta, pióra J. Tota z muzyką J. Stelnera nadana będzie przez rozgłośnię lwowską dnia 14 bm. o godz. 20.

ŚRODA 13 LISTOPADA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.55 Parę informacyj 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Djetetyka i higjena życia codziennego" — pogadanka — wygł. dr. Gustaw Szulc. 12.30 Koncert Małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Lekcja języka polskiego. Prowadzi Marja Goryńska. 13.45 Muzyka lekka (płyty). 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Zespół wokalny „Te 4" 16.00 „Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną": „Co można zrobić z tektury" — audycja dla dzieci K. Piekarczyka. 16.20 „Melodje Paryża" (płyty) 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy": „Na marginesie dyskusji" — przed mikrofonem Stary Doktór. 17.20 Koncert kameralny. Wykonawcy: Wł. Witkowski — skrzypce, Jan Rakowski — altówka, A. Br. Ciechański — kontrabas. 17.50 „Świat się śmieje" (przegląd humoru zagranicznego) w opracowaniu Brunona Winawera. 18.00 Duety w wykonaniu Maryli Karwowskiej — sopran i Janusza Popławskiego — tenor. 18.30 „Gospodyni śląska": „Dobra matki" — pogadanka — wygł. K. Nitschowa. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 „Nędza wsi śląskiej w XVIII wieku" — odczyt — wygł. dr. Ludwik Kohutek. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 „Perpetuum mobile... przez 45 minut". — gra Mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.55 „Obrazek z Polski współczesnej". 21.00 XI-ta audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810 — 1849). Wykonawcy: Jacques Marmor — fortepian, Helena Zboińska-Ruszkowska — śpiew. 21.40 „Jak się zostaje pisarzem" — szkic literacki Jana Emila Skiwskiego. 21.55 „Wszyscy kupujemy, wszyscy sprzedajemy" — pogadanka wygł. Kazimierz Jabłowski. 22.05 „Pamięci Romana Statkowskiego w 10 rocznicę śmierci". Koncert złożony z Jego utworów z wyk. ork. symf. P. R., pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego, Janiny Wysockiej-Ochlewskiej — fortepian i Lidji Kmitowej — skrzypce. 23.05 Muzyka taneczna.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Farby
lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, — Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 7712

MOTOR
elektryczny 215 K. M. 3.000 Volt 1430 obrotów cały opancerzony po całkowitym przezwojeniu, w fabryce motorów, nieużywany Zgłoszenia pod „Motor 215" „Kurjer Zachodni" Sosnowiec. 8062

212 PRĘTÓW
placu przy ul. Królewskiej sprzedam lub zamienię na mniejszy w śródmieściu Sosnowca. Bliższych informacyj udzieli właściciel: Moniuszki 2a I p. 7910

MASZYNĘ
do pisania Underwood sprzedam okazyjnie.— Sosnowiec, Narutowicza 6, Wrona. 8065

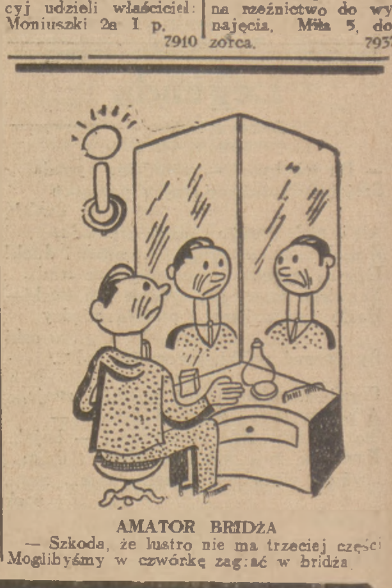
POSADY i PRACE

POTRZEBNY
zaraz starszy doświadczony werkmistrz do prowadzenia warsztatów mechanicznych.— Zgłoszenia do Związku Sosnowiec, Sienkiewicza 17a. Pierwszeństwo zorganizowani. 8064

MŁODA
inteligentna panienka poszukuje posady u samotnego Pana w charakterze gospodyni Wiadomość w Administracji. 8003

LOKALE

LOKAL
na cukiernię i lokal na rzeźnictwo do wynajęcia. Miła 5, dozorca. 793[illegible]



AMATOR BRIDŻA
— Szkoda, że lustro nie ma trzeciej części. Moglibyśmy w czwórkę zagrać w bridża.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy [illegible] po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.